sw. Anny 12
Należytość pocztowa opłacona gotówką.
WYDANIE III. II.
Rok XV.
Kraków, środa 6 stycznia 1932
Nr. 6

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Ponowne aresztowanie Gandhi'ego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 4. 1. (L) Ubiegłej nocy aresztowany został w Bombaju przywódca indyjskiego ruchu narodowego, Mahatma Gandhi. Aresztowania dokonało 6 oficerów policji z komisarzem na czele, którzy wywieźli aresztowanego do więzienia w Poonie. Wybrano porę nocną z tego powodu, aby uniknąć zajść. Toteż aresztowanie odbyło się zupełnie spokojnie. **Równocześnie z Gandhim aresztowany został również przewodniczący kongresu wszechindyjskiego Vallabhai Patel, który od lat jest najwierniejszym przyjacielem Gandhiego.**

Gandhi zachował najzupełniejszy spokój

Bombaj. 4. 1. PAT. Zjawienie się 6 policjantów z komisarzem na czele, którzy przyszli aresztować Gandhiego, wywołało wielkie wrażenie. Gandhi, odczytawszy rozkaz aresztowania, zwrócił go komisarzowi bez słowa, ponieważ był to dzień jego milczenia. Otoczenie Gandhiego a w szczególności kobiety, zanosiły się od płaczu. Małżonka Gandhiego błagała komisarza, aby ją zabrał do więzienia wraz z mężem. Gandhi zachował najzupełniejszy spokój. Odwieziono go w samochodzie wśród okrzyków zebranych tłumów do więzienia w Irwada wraz z Vallabai Patelem.

Przędzalnie i giełdy strajkują

Bombaj. 4. 1. PAT. **Na 72 przędzalnie 14 zastrajkowało na znak protestu przeciwko aresztowaniu Gandhiego. Podobnie nie są czynne giełdy bawełniana zbożowa i pieniężne.**

Opinja angielska wobec aresztowania Gandhi'ego

Londyn. 4. 1. PAT. Aresztowanie Gandhiego, aczkolwiek ogólnie oczekiwane, wywołało deprymujące wrażenie. **Prasa konserwatywna stara się wytłumaczyć uwięzienie Gandhiego, jako konieczne i celowe.** „Daily Herald" pisze: Od miesiąca Gandhi był gościem honorowym rządu brytyjskiego w Londynie, mile widzianym na Downing Street i premjer Mac Donald, zwracając się do niego nazywał go „mój drogi Mahatma". Dziś zaś, w pięć dni po powrocie do Indyj, Gandhi został osadzony w więzieniu i rząd brytyjski toleruje to z pełną satysfakcją.

Represje przeciw nacjonalistom indyjskim

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 4. 1. (L) Z Nowego Delhi donoszą, że, **komitet wykonawczy indyjskiego kongresu narodowego został uznany organizacją nielegalną. Równocześnie wicekról Indyj wydał cztery nowe dekrety, zawierające postanowienia w sprawie walki z ruchem nieposłuszeństwa cywilnego Dekrety te nadają władzom brytyjskim nadzwyczajne pełnomocnictwa, zmierzające do utrzymywania porządku i ochrony życia i mienia oraz zawierające postanowienia w sprawie walki z organizacjami nielegalnemi i osobami, dopuszczającemi się czynów nielegalnych.**

„Wchodzimy w okres walki na śmierć i życie"

Orędzie aresztowanego przewodniczącego kongresu indyjskiego Patela

Londyn. 4. 1. (L) Jak z Bombaju donoszą, Gandhi i Patel osadzeni zostali w tem samem więzieniu koło Poony, w którem przebywali już z wiosną 1930 r. za zorganizowanie nieposłuszeństwa cywilnego przeciw władzom brytyjskim. Obaj liczyli się już z tem, że zostaną aresztowani. Patel wydał wczoraj do narodu indyjskiego odezwę, w której m. in. pisze: „**Wchodzimy w okres walki, która tym razem będzie walką na śmierć i życie. Spodziewam się, że walka ta zastanie naród indyjski przygotowany i zdolny do największych ofiar. Liczę także, że naród indyjski w walce tej nigdy nie wejdzie na drogę gwałtu".** Zastępcą Patela został mianowany członek komitetu wykonawczego Babu Rajendra Prasad. Słychać, że **władze brytyjskie nie zamierzają przeciw Gandhiemu i Patelowi występować na drogę sądową. Mają oni być zatrzymani w więzieniu do czasu uspokojenia umysłów w Indjach.**

Replika prokuratora Grabowskiego

(Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy)

Warszawa 4. I. Sin. Rozprawę otwarto dziś o godz. 10'30. Wobec oświadczenia prok. Grabowskiego, iż pragnie skorzystać z prawa repliki, przewodniczący udziela mu głosu.

Panowie sędziowie! Wysłuchaliście tutaj 18 przemówień obrońców, słyszeliście panowie wielkie przemówienia polityczne, obrazowane sylwetki wielkich mężów stanu, rozwijano kunszt sztuki rządzenia, słowem było omawiane wszystko to, co się składa na pojęcie polityki. Były tu kursa dokształcające z dziedziny prawa konstytucyjnego. Były i inne przemówienia, najwłaściwsze w tem miejscu, rzeczowo-prawnicze. Były i chwile wypoczynku dla skołatanych nerwów, kiedy wytoczono przed wami, panowie sędziowie. błyskotliwe słowa dowcipu i ironji. Cóż za różnorodność wrażeń, jaki kalejdoskop. Wynikiem tego wszystkiego zaś jest zmęczenie, nietylko nas wszystkich w tej sali, ale może całego społeczeństwa, Dlatego chciałbym w replice ograniczyć się tylko do sprostowań faktycznych momentów jaskrawych. Replikować będę zarówno w imieniu własnem, jak i kolegi mego, co, mam wrażenie, wpłynie również na odpowiedź ławy obrończej, zarówno na ilość tych odpowiedzi, jak i na jakość. Mówca obrazuje

METODY, STOSOWANE PRZEZ OBRONĘ W PRZEMÓWIENIACH

Z jednej strony dążenie do zdyskwalifikowania w oczach sądu przeciwników. t. zn. oskarżycieli, jeżeli zaś chodzi o materjał rzeczowy sprawy, to obrona stosowała „grę w mijanego". Oskarżyciel zaznacza, że w każdej walce, a więc i w walce stron w procesie powinna panować pewna powaga rycerska. Niestety nie może się prokurator dopatrzeć tego w przemówieniach obrońców. Tak więc frazes retoryczny o Tetmajerze, wyskok słowny jednego z prokuratorów posłużył za broń dla jednego z obrońców dla zdyskwalifikowania wiadomości tego prokuratora. Prok. Grabowski oświadcza, że nie chciałby odpłacić pięknem za nadobne, a mógłby jednak nawiązując do powiedzenia jednego z obrońców, jakoby Leses towarzyszył Napoleonowi w wyprawie egipskiej,stwierdzić brak wiadomości historycznych u tego mówcy. Nie będzie się również oskarżyciel zatrzymywał nad drugim incydentem, kiedy jeden z obrońców wspomniał o zasztyletowaniu Desdemony przez Otella. Jako dalszy sposób walki — mówi oskarżyciel — przypisywano nam role, niezgodne ani z ustawą ani z funkcjami, ani ze stanowiskiem, przypisywano role ramienia regimu, piewców regimu, nawet awansowano mnie tutaj na pułkownika. Czy można w ten sposób stawiać zagadnienia, kiedy się z doświadczenia wie, jaka jest rola prokuratorów w procesie. W sali sądowej żaden z nas nie przekracza poza rolę z ustawy wypływającą. Nie ma się tu politycznych poglądów osobistych. Wspominając następnie słowa z przeszłości, wysuwane przez obrońców, prokurator Grabowski zaznacza, że bolesne uczucia wzbudziło wystąpienie jednego z obrońców, który porów-

wał rolę oskarżycieli w tym pocesie, toczącym się między dwoma obozami politycznemi polskiemi z procesem z przed 100 lat, w którym Polak prokurator oskarżał Polaka o zamach na całość państwa rosyjskiego. Przypuszczam — mówi oskarżyciel — że ten pan nie mógł sobie zdawać sprawy z istoty i sensu tych słów. Przypomina wreszcie prokurator, że jeden z wielkich piewców ławy obrończej, mówiąc o odprawianiu „nabożeństw majowych" przez os karżycieli, zrobił napomknienia jak gdyby w kierunku jakiegoś karjerowiczostwa, potem po wolywał się na zasadę dobrej woli i uczucia. Skąd moralny tytuł — pyta prokurator — do takich inwektyw? Czy powiedziane są one z dobrej woli? Czy może te straszne trzy litery, o których mówił obrońca „bić" są mniej ohydne, niż cztery litery „łżyć, łżyć?" Prokurator zaznacza, że nie ma sposobu odwetu na tego rodzaju postępowanie, gdyż byłoby to poniżej powagi tego miejsca. Z kolei przystępuje oskarżyciel do scharakteryzowania drugiej metody obrony

„GRY W MIJANEGO Z DOWODAMI"

Gdzie tylko ze strony oskarżenia był wysuwany argument, spotyka się on z przeciwnej strony z dowcipami, albo z przejściem do porządku dziennego. Obrona w wywodach swych niejednokrotnie komentowała co oznacza „walka" w odezwach Centrolewu. Oskarżyciel odczytuje okólnik PPS. Nr. 10, podpisany przez Pużaka z okresu jeszcze przed kongresem Centrolewu. W okólniku tym jest mowa, że czynniki rządowe starały się na wszelki sposób rozbić PPS., że w rządzie odgrywa rolę przeważnie wojko, ale wojsko, które z walką nie miało styczności i że w łonie PPS. są ludzie, którzy znają się na nowoczesnych metodach walki obrończej. Z tej treści prokuartor wyciąga wniosek, iż walka ma znaczenie walki fizycznej.

Podczas komentowania tej odezwy przez prokuratora na ławie obrończej widać oznaki zdziwienia. Adw. Honigwill mówi z miejsca: **to posadźcie Pużaka na ławie oskarżonych.**

Przewodniczący: Przypominam panu adwokatowi, że będę stosował represje.

W dalszym ciągu cytuje prokurator kwartalnik socjalistyczny Nr. 1 B 1931 dla udowodnienia tezy, że Centrolew miał tendencje rewolucyjne. Wreszcie mówca zaznacza, że obrona nie omawiała wcale odezw do policjantów ani do oficerów. Jak stwierdzili tu świadkowie m. in. komisarz Banko, władze miały konfidencjonalne wiadomości, iż odezwy były kolportowane przez członków PPS.

PRZECHODZĄC DO KWESTJI BRONI

oskarżyciel dziwi się, że obrona ironizowała jedynie „arsenał" znaleziony u red. Wohnouta, a pominęła zupełnie wiadomość umieszczoną w nielegalnym biuletynie o skonfiskowaniu przeszło 300 rewolwerów, 300 strzelb i 192 karabinów. W dalszym ciągu oskarżyciel polemizuje z wywodami obrony, która pomija całkowicie dowody, zaczerpnięte z wywiadu policyjnego. Gdyby w ten sposób postępować — mówi oskarżyciel — toby żaden proces polityczny nie mógł się odbywać.

W dalszym ciągu prok. Grabowski powołuje się na zeznania św. Wurawskiego i Banka i którzy dostarczyli odezw i stwierdzili przygotowania do zamachu. Następnie analizuje wywody prawnicze obrońców o przygotowaniach do zamachu i stwierdza iż były

PRZYGOTOWANIA DO CZYNNEGO WYSTĄPIENIA TŁUMU

Wprawdzie tłum jest przeważnie gorzej uzbrojony od wojska i policji, ale jednak w roku 1923 tłum w Krakowie rozbroił wojsko i zdobył część miasta tak, iż dowódca miasta musiał prowadzić z tłumem rokowania. Prokurator przechodzi następnie do analizy terminu **przemocy i przymusu** i stwierdza, że w czynie

Centrolewu nie było momentów obrony koniecznej. Wreszcie kończy swe przemówienie następującemi słowami: obrońcy kończyli swe przemówienia wołaniem do Waszych serc i sumień i apelem do sprawiedliwości; nazywano Was ostatnią redutą sprawiedliwości. Nie będę apelował do Waszego poczucia sprawiedliwości, bo to Wasz obowiązek. Pozwolę sobie na słowa twardsze, na przypomnienie dzieła Emila Fageta: „Kult niekompetencji". Jest tam rozdział poświęcony sądowi, w którym autor przestrzega, ażeby również i sędziów nie dotykał ten kult, lęk przed opinją publiczną, lęk przed naciskiem zewnętrznym, przed „omyłką" sądową. Popieram w całej rozciągłości akt oskarżenia.

Przewodniczący zapytuje obrońców, czy zamierzają odpowiedzieć na replikę. Adw. Sterling odpowiada iż ława obrończa prosi o odroczenie rozprawy do wtorku w celu rozpoznania cytat i materjału prawniczego, dostarczonego przez prokuratora. Jutro przemawiać będą adwokaci Sterling, Dąbrowski, Szumański i Szurlej. We czwartek zabierze głos oskarżony Lieberman do „ostatniego słowa".

Doniosła wizyta przedstawiciela rządu francuskiego w Londynie

Paryż. 4. 1. PAT. Obecność w Londynie sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych p. Filipa Berthelota, który wyjechał pod pretekstem zwiedzenia wystawy sztuki francuskiej, wywołuje w tutejszych kołach politycznych niezwykle żywe zainteresowanie. Powszechnie utrzymują, że Berthelot pojechał do Londynu dla przygotowania ponownych negocjacyj pomiędzy ekspertami francuskimi i angielskimi oraz umożliwienia spotkania między MacDonaldem a premierem Lavalem. W tutejszych kołach dyplomatycznych tłumaczą również obecność Berthelota w Londynie chęcią przeprowadzenia głębszej wymiany poglądów z rządem angielskim w przededniu konferencji rozbrojeniowej. Przypuszczają również, że Berthelot w czasie swego pobytu w Londynie udzieli pewnych wyjaśnień angielskim mężom stanu na temat ewentualnego paktu francusko-sowieckiego oraz odnośnych paktów, zawartych z Polską, Rumunją i Jugosławją co rzekomo do pewnego stopnia ma niepokoić rząd angielski.

* * *

Paryż. 4. 1. PAT. Agencja „Havas" donosi: liczne dzienniki angielskie kolportują z uporem wiadomość o mającem niebawem nastąpić spotkania Lavala z MacDonaldem. W otoczeniu prezydenta ministrów Lavala oświadczają, że nic jeszcze nie zostało zadecydowane. Jest zresztą rzeczą pewną, że — o ile nawet spotkanie taki nastąpi — nastąpi ono dopiero po ponownem zebraniu się reprezentantów skarbu francuskiego i angielskiego. Przed udaniem się do Lozanny, obaj szefowie rządów zadecydują prawdopodobnie, że powinni się wzajemnie porozumieć. Niedawno MacDonald wystosował list do Lavala, na który premjer francuski odpisał mu w ostatnich dniach.

Utworzenie francusko-rosyjskiej komisji rozjemczej przewiduje projekt paktu o nieagresji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 4. 1 (B) „Echo de Paris", który niedawno podał zdementowane później przez sfery miarodajne szczegóły francusko-sowieckiego paktu o nieagresji, zajmuje się dziś tą kwestją ponownie i twierdzi, że **należy się liczyć z rychłem zakończeniem rokowań.** Dziennik twierdzi, że między generalnym sekretarzem francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Berthelotem a ambasadorem sowieckim w Paryżu Dowgalewskim w grudniu jeszcze zostało osiągnięte porozumienie w **sprawie utworzenia komisji rozjemczej która miałaby w przyszłości regulować wszelkie spory, jakie powstałyby między obydwoma państwami.** Komisja ta miałaby obradować na zmianę w Paryżu i Moskwie i miałaby się zebrać po raz pierwszy zaraz po podpisaniu układu. Dziennik donosi dalej, że wobec osiągnięcia porozumienia w kwestji zasadniczej, należy się liczyć z rychłem zakończeniem pertraktacyj. Podpisanie układu, wedle woli Francji nastąpi jednak dopiero po podpisaniu paktu o nieagresji Rosji sowieckiej z Polską i Rumunją.

Unifikacja Chin — faktem dokonanym

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 4. 1. (L) W następstwie zawarcia układu pokojowego między Kantonem a Nankinem rząd kantoński został wczora formalnie rozwiązany. W ten sposób zlikwidowany został długoletni zatarg między Chinami południowemi a centralnemi.

Japończycy pobili konsula amerykańskiego w Mukdenie

Nowy Jork. 4. 1. (R) Departament stanu został zawiadomiony, że w Mukdenie żołnierze japońscy napadli na konsula amerykańskiego w Charbinie i pobili go, mimo, że okazał paszport dyplomatyczny. Pobity konsul założył u rządu japońskiego w Tokio energiczny protest. Władze japońskie tłumaczą zajście w ten sposób, że żołnierze nie mogli się z konsulem porozumieć z powodu nieznajomości języka, wyrażają pozatem gotowość udzielenia poszkodowanemu pełnej satysfakcji i ukarania winnych.

* * *

Moskwa. 4. 1. PAT. Według doniesień korespondentów sowieckich, japońskie władze wojskowe aresztować miały w miejscowości Goubantsy attache wojskowego St. Zjednoczonych. Aresztowanego odstawiono do sztabu dywizji głównej gen. Tamona.

Chiny żądają natychmiastowego zwołania Rady Ligi Narodów

Moskwa. 4. 1. (R) Donoszą z Nankinu, że rząd chiński zwrócił się do generalnego sekretarjatu Ligi Narodów **z prośbą o natychmiastowe zwołanie Rady Ligi,** celem zbadania sytuacji, jaka zaostrzyła się ponownie wskutek akcji wojsk japońskich w Mandżurji.

Dywidenda Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 4. I. Sin. Na posiedzeniu prezydjum i dyrekcji Rady Banku Polskiego ustalono definitywnie cyfrę bilansu za rok 1931 Postanowiono przedstawić Radzie Banku wniosek o wypłacenie akcjonarjuszom dywidendy w wysokości 12 procent.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 4. 1. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na wtorek, dnia 5 bm. Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale Tatry i Małopolska wschodnia: dość pogodnie, lub chmurno. Nocą minus 10 do 16 stopni. Dniem kilku stopniowy mróz. Słabe wiatry zachodnie, potem cisza.

OZJASZ THON

Nasz Zjazd

Jak to było miło, wygodnie, nawet zaszczytnie, jednem słowem: „cacanie", być sjonistą parę lat temu, kiedy się to z akuratnością pierwszorzędnego zegarka genewskiego, z niezawodnością matematycznego obliczenia kroczyło w sjoniźmie od sukcesu do sukcesu, od zwycięstwa do zwycięstwa. Wtedy zaroiło się od prowodyrów co niemiara, a „wiernej" armji bez liku. Pierwsi odrazu pchali się naprzód i dołapali się tego — owego, inni czekali skrom nie, aż przyjdzie na nich kolej. Jakżeż — przy takiem „zapotrzebowaniu" nikt z czasem nie zostanie pominięty. Na każdego przyjdzie czas prędzej, nie później. Rojno było i gwarno. A opozycja? Zapewne — ona istniała, ale zachowała się z należytym respektem. Cicho i skromnie. Ani jednego mocniejszego słowa. Weźcie choćby gazety Bundu czy innej Agudy z owych czasów: Toć to czysty Wersal! Co za formy! Co za dobierane słowa! Co za umiar! Raczej to była skromna próba dyskusji, niż opozycja. A o napaści jakiejkolwiek, o wyszydzaniu, o wymyślaniu ani mowy. Opozycja nakłada pewne obowiązki, to się je spełnia bez przekroczenia należytej linji, gdyż i — władza nakłada pewne obowiązki, których bezkarnie przekroczyć nie wolno.

Tak było zanim Wielki Mufti zdecydował się do walnego ataku, zanim miał w różnych Passfieldach i Shielsach swoich możnych protektorów. Kiedy to jednak się stało, musiało w dotychczas niepowstrzymanym biegu sjonizmu nastąpić pewne zatrzymanie się. Poprostu natrafiono na pewną przeszkodę większego kalibru i trzeba było sobie z nią dać radę. A to zabiera pewien czas.

Nieszczęście jednak nie przychodzi samo. Musiała tedy i ta zawada pojawić się w czasie, kiedy na świecie wybuchł kryzys gospodarczy, który w pierwszym rzędzie uchwycił w swoje tryby mniej silnie ufundowaną, ale zato tem silniej zazwyczaj zaatakowaną gospodarczo pozycję Żydów. Zatrzymało się tedy trochę koło rozpędowe, które zasilało finansowo maszynę sjonizmu. Finanse sjonistyczne weszły w krąg ogólnego kryzysu, co się na nich silniej i przykrzej odbiło, aniżeli na już ustalonych i skonsolidowanych organizmach społecznych. Rzecz jasna — budować jest trudniej, niż tylko utrzymać i zachować.

Jedno z drugiem złączone, wrogi stosunek rządu angielskiego, który zdołał dolać niejedną kroplę trucizny do naszej czary, wraz z niemożnością prowadzenia dzieła odbudowy w tem tempie i z tą energją, jakeśmy zaczeli — to razem sprawiło, że sjonizm niewątpliwie przeżywa teraz chwilę ciężkiego zmagania się, że w jego kroczeniu naprzód daje się zauważyć nieco — cięższy oddech.

A niemal równocześnie stało się, że u nas w Polsce na jakiejś licytacji rząd nabył taką żydowską firmę, która straszliwie tanio się sprzedała. A mianowicie firmę, którą podpisuje: „Aguda„ i twierdzi w pewnej manji wielkości— a może poprostu w rozmyślnem podaniu fałszywego bilansu dla wydobycia większego kredytu! — że to ona jest całą ortodoksją, czyli, że to w jej obozie znajduje się całe religijne żydostwo, co jest oczywistym fałszem. Prawdziwa pobożność w żydostwie właśnie tem się odznacza, że nie chce z pobożności robić interesu, ani pieniężnego, ani politycznego. Pobożne żydostwo faktycznie patrzy bardzo a bardzo podejrzliwie na ten świadomy klerykalizm polityczny, jakiego żydostwo w całym przebiegu swojej historji nie znało. Niemniej jest faktem, że rząd chciał się łudzić i udawał, że wierzy w potęgę Agudy i wziął jej firmę, byle mieć wobec świata swoich wiernych, w stu procentach wiernych, lojalnych i patrjotycznych Żydów, a temsamem pozbyć się raz na zawsze kłopotu żydowskiego, który niepotrzebnie zawraca głowę. A Aguda zrobiła na tem tak chętnem i tak — świadomem łudzeniu się rządu doskonały interes, albowiem znalazła właściwą siłę, która ją galwanizuje i z niej coś poważnego i pokaźnego robi. Paragrafy takie i siakie przyszły w pomoc i Aguda tu i ówdzie odniosła — pożal się Boże! — „zwycięstwo". W ten sposób zainstalowała się na ulicy żydowskiej jako „konkurencja" — jakżeż — nawet jako „szczęśliwa" konkurencja! — do sjonizmu.

I tak to poszło, że teraz już nie jest tak wygodnie i tak swobodnie i tak wesoło i tak „obiecująco" w sjoniźmie, jak na początku, jak jeszcze kilka lat temu.

I poznać odrazu tę zmianę w tonie prasy opozycyjnej. Zapomniany doszczętnie Wersal. Weźcie taką bundowską, czy agudowską gazetę do ręki, a przekonacie się. Jak ci panowie już się „nauczyli" pisać. Aż dym idzie. Aż chrypną z ordynarności. Co to sjonizm! Jaki to sjonizm! Kto go tam zna? Kto o nim wie? A co on zrobił? A co robi? Jednem słowem — nicość wszelkich nicości. Niema śladu po sjoniźmie.

Naturalnie — nie mam zamiaru rozprawiać się z naszymi przeciwnikami zacnymi. Nie chciałbym im też ukrócić sukcesów politycznych, które tak samo mało są warte, jak mało — kosztują umysłowej pracy i ideowej koncentracji. Nie chcę nawet wyrazić zdziwienia, że im taką satysfakcję sprawia „zanik" sjonizmu. Wyobrażam sobie, że niema normalnego Żyda, któryby nie rozdzierał w ciężkiej żałobie szat, gdyby istotnie doszedł do przekonania, że sjonizm zanika. Niema chyba normalnego Żyda, któryby pragnął, ażeby nie było w żydostwie tego potężnego rozmachu, tego wysokiego polotu, tego świetlanego horyzontu, tego niebotycznego szczytu, jaki daje tylko wysokokoturnowa idea wyzwoleńcza sjonizmu i jej mocarnej idei stopniowe urzeczywistnienie. Kto w takiej ludzkiej i żydowskiej nizinie się urodził, wyrósł i żyje, że może się cieszyć z rzekomego upadku sjonizmu, temu należy już z samej litości nad taką biedotą tę radość zostawić.

Nie byłbym wogóle przytoczył w tym związku tych przeciwników i ich nizkich napaści, gdyby nie to, że chciałem w ten sposób uzyskać miarę trudności, z jakiemi sjonizm dziś ma walczyć w każdej dziedzinie swojej rozległej pracy. Ordynarność i śmieszna pewność siebie naszych przeciwników wskazuje, że nam jest ciężko, a oni tylko się mylą, biorąc trudności, które się przemoże, za objawy upadku.

A my się z całą otwartością do tych trudności przyznajemy. Właśnie dlatego, że nie chcemy wcale werbować zwolenników łatwością sjonistycznych poczynań. Nie — nie! Sjonizm nie był nigdy, — a teraz tem mniej niem jest! — lekkiem przedsięwzięciem. Nigdy sjonizm nie był interesem — giełdowym. Nie buduje się narodów i siedzib narodowych w tempie jakiegoś igrzyska. To są twory historyczne, które się cementuje krwią i potem. Bywają coprawda chwile lepszej i chwile gorszej konjunktury; bywają ułatwienia i utrudnienia; bywają jak w każdej fali góry i doliny W tej chwili trudności się wzmagają. Liczyliśmy na pomoc Anglji — ona nie przyszła. Nigdy jej w pozytywnem znaczeniu nie mieliśmy. Teraz raczej z tej strony mamy przeszkody. Nie tu miejsce na rozpatrywania powodów tego bolesnego rozczarowania. Ono jest, a trzeba się z niem jako z twardym faktem liczyć. A liczyć się z trudnościami znaczy według wszelkich praw fizyki, czy fizjologji, czy nawet psychologji — powiększyć siłę na ich pokonanie.

Skoro sjonizm już nie jest, jak się wydawał na początku, wesołym tańcem, tylko znojnem i żmudnem kroczeniem naprzód — to kto przy nas zostanie?

Powiem tak: Sjonistą może być teraz tylko — sjonista.

Dziecko zrozumie, co to zdanie znaczy. Ono znaczy ot to: Trzeba mieć w sobie pełne walory sjonistycznej psychiki, ażeby teraz zostać przy sztandarze, wytrwać i — pracować. Trzeba więc mieć właśnie to, co z nas zrobiło sjonistów: miłość do narodu żydowskiego, nieugiętą wolę dźwigania go raz na zawsze z poniżenia wszelkiego rodzaju, odwagę i wolę niezłomną odbudowania tam narodowego domu, gdzie ugruntowaliśmy naszą dziejową narodową wielkość. A co do bytowania żydostwa na całym świecie mieć przekonanie i wolę, żeby nie rozbić i rozkawałkować duszy, tylko ją jednoczyć i scalić dla wielkiego tworzenia. A prowadzić politykę żydowską znaczy, bronić bytu i praw całego żydostwa, nie jednej jego klasy, jednego jakiegoś stanu. Trzeba mieć do prowadzenia żydowskiej polityki w głębi duszy pragnienie i przekonanie, że żydostwu przysługuje naturalne prawo do narodowego wyżycia, się także w krajach djaspory, chociaż się uzna, że ono tu objęte jest ciaśniejszemi granicami, aniżeli we własnej siedzibie narodowej. Jednem słowem: trzeba być pełnym sjonistą, ażeby nim już pozostać na zawsze.

Zjazd naszego okręgu obesłany jest przez samych takich sjonistów. Dlatego, niema potrzeby używać słów pocieszenia, lub owych „mocnych" wyrażeń, które mają działać jak wzmacniające krople.

Dlatego powiem tylko krótko i hardo: Zbieramy się jako doroczny zjazd naszego okręgu w chwili ciężkiej, nawet bardzo ciężkiej. Ale zbieramy się jako sjoniści, — więc spełnimy całkowicie nasz obowiązek, choćby to wymagało podwójnej pracy i dziesięciokrotnej ofiarności.

Gdy się gromadzą na wspólną naradę ludzie tej samej idei i tego samego ideału, to idea wychodzi z nowym blaskiem a ideał ze wzmożonemi i prężnemi lotami.

Tak też będzie z naszym Zjazdem, który w ten sposób serdecznie witam.



Wicekról Indyj lord Willingdon

odmówił dalszych rokowań z przywódcami nacjonalistów indyjskich, w następstwie czego nastąpiło aresztowanie Gandhiego

Bułgarski wyznawca Hitlera

Wiedeń 4. I. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Sofji: Policja miasta prowincjonalnego Pasardżik aresztowała niejakiego **Kałpakczewa, który przez szereg tygodni dokonywał wymuszeń, gwałtów i uprowadzeń na członkach gminy żydowskiej miasta Sofji.** Kałpakczew przyznał się, że dokonywał wymuszeń i rabunków z nienawiści do Żydów. Był on dawniej członkiem nacjonalistycznej straży obywatelskiej Białogrodu, z której został usunięty z powodu nieodpowiedniego zachowania się.

Nowy transport złota dla Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 4. 1. (B) Do Cherbourga przybył wczoraj nowy transport złota amerykańskiego wartości 250 miljonów franków, przeznaczony dla Banku Francuskiego.

Dziś otwarcie XIII. Konferencji krajowej

Org. Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska

I posiedzenie, wtorek 5 stycznia godz. 8 wiecz.

1) Otwarcie Konferencji — prezes organizacji poseł Dr. O. Thon
2) Powitania
3) Wybór prezydjum Konferencji
4) Sprawozdanie z działalności Egzekutywy — Abraham Hofstätter
5) Początek dyskusji generalnej

II posiedzenie, środa 6 stycznia godz. 10.

1) Referat n. t. „Sytuacja w sjoniźmie światowym" — prezes Egzekutywy Dr. I. Schwarzbart
2) „Sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju i Palestynie" — poseł Dr. O. Thon
3) „Najbliższe zadania organizacji krajowej" — wiceprezes Egzekutywy Dr. Ozjasz Herschdörfer
4) Wybór komisji
5) Dalszy ciąg dyskusji generalnej nad sprawozdaniem i referatami

III posiedzenie o godz. 3'30 popoł.

1) Dalszy ciąg dyskusji generalnej nad sprawozdaniem i wszystkiemi referatami
2) Sprawozdanie komisyj
3) Wybór władz organizacji
4) Zamknięcie Zjazdu

W czasie przerwy obiadowej odbędzie się zebranie działaczy „Tarbutu".

Wstęp na salę konferencyjną mają tylko delegaci. Delegatom wydawane będą legitymacje dnia 5 bm. w godzinach przedpołudniowych w biurze organizacji, a wieczorem w biurze konferencji, Krakowska 41 (sala kahału).

Dla gości rezerwowana jest galerja.

Delegaci na Konferencję Krajową korzystać będą w drodze powrotnej z Krakowa do miejsca swego zamieszkania z 50 proc. zniżki kolejowej. Zaświadczenia uprawniające do korzystania ze zniżki kolejowej wydawane będą delegatom w Krakowie przez biuro konferencji.

Egzekutywa zarezerwowała dla delegatów pewną liczbę noclegów po zł. 1,50 od osoby (dwuosobowe pokoje). Reflektanci zgłoszą w tej sprawie w biurze konferencji do godziny 7'30 w dniu konferencji.

Delegaci, o których wyborze Egzekutywa uwiadomioną nie została otrzymają legitymacje delegata za złożeniem listu Komitetu Lokalnego stwierdzającą ich wybór.

Otwarcie zjazdu nastąpi dnia 5 stycznia o godzinie 8-mej wieczorem. Egzekutywa uprasza wszystkich delegatów, by na otwarcie zjazdu już przybyli.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie

—oSo—

DALSZY WYKAZ DELEGATÓW NA KONFERENCJĘ KRAJOWĄ

Krzeszowice: Roman Weinheber, Dr. Majer, Hirsch Felczer, Huppertówna Regina

Brzesko: Spielman Fryderyk, Faust Jakób.

Dobrzyce: Schreiber Henryk, Alfred Thaler, zastępca Izak Goldbluth,

Dąbrowa: Dr. Karol Horn

Żołynia: Wilhelm Lieblich, zastępca Hersch Haller,

Łańcut: Kestenbaum Nachman zastępca Sala Garfunkel,

Tarnów: Neiger Joachim, Dr. Spann, Samuel, Dr. Schenkel Wolf, Dr. Goldberg Salo, Dr. Abraham Chomet, Koscherowa E., Spielmann Henryk, Dr. Silbermann, Fenichel Zygmunt, Ehrlich Chaim, Mgr. Bienenstock Jakób, Zeichner Zwi, zastępcy Engelberg, Flatto,

Żywiec: Dr. R. Nehmer, Dr. Majer Landau.

W Krakowie biorą udział w Zjeździe członkowie Egzekutywy, Rady Centralnej i wybrani delegaci.

—oSo—

Z ORGANIZACJI „TARBUT"

Do wiadomości delegatów na Konferencję Krajową

We środę 6 bm. o godz. 2'30 pop. odbędzie się w sali obrad konferencji zebranie działaczy „Tarbutu' naszego okręgu, na którem przewodniczący Komitetu Okręgowego tow. M. Szmulewicz i sekr. tow. Mandel referować będą na temat: „Zadania „Tarbutu" w chwili obecnej" Komitet Okr. „Tarbutu' zaprasza na powyższe zebranie wszystkich delegatów, zajmujących się sprawami „Tarbutu' — K. O. „Tarbutu" zwraca się do wszystkich K C i mężów zaufania z prośbą, by akcję Teudoth-Chawer jaknajrychlej przeprowadzili i zebrane kwoty bezzwłocznie przesłali na konto PKO. 408.541.

Echa zjazdu sjonistów-rewizjonistów

Centralny Komitet związku sjonistów- rewizjonistów w Polsce zwołał w Warszawie konferencję prasową, na której wiceprezes światowej Unji sjonistów rewizjonistów Meir Grossman wyjaśnił znaczenie i sens przyjętych rezolucyj na zjeździe warszawskim. P. Grossman oświadczył, że rewizjoniści dążą do stworzenia sobie platformy dla samodzielnej pracy politycznej i do prowadzenia własnej pracy odbudowawczej w Palestynie. To, co inni nazywają rozłamem lub wystąpieniem z organizacji sjonistycznej, jest zdaniem Grossmana, tylko nową formą współpracy z innemi ugrupowaniami sjonistycznemi bez zbędnych konfliktów i tarć. Sjoniści- rewizjoniści nie uważają się za ogólnych sjonistów, lecz są odrębnym ruchem o specjalnem stanowisku do wszystkich problemów sjonistycznych.

Rewizjoniści chętnie wezmą udział w konferencji krajowej, w której będą uczestniczyć wszystkie sjonistyczne frakcje. Przy tem wszystkiem rewizjoniści płacący szekel, nie mają zamiaru zrezygnować ze swych stanowisk w instytucjach sjonistycznych lecz zamierzają pozycje te rozszerzyć i wzmocnić. Żabotyński, który wystąpił z organizacji sjonistycznej podpisał niedawno odezwę Keren Hajesodu. W tym duchu zamierzają sjoniści- rewizjoniści dalej pracować.

Co się tyczy przyszłej akcji politycznej rewizjonistów, to rewizjoniści zamierzają rozpocząć rozległą akcję na terenie międzynarodowym. Akcja ta ma na celu ujawnić światu, że Anglja złamała swoje zobowiązania mandatowe w Palestynie. Pozatem chodzi rewizjonistom także o rozpoczęcie wzmożonej działalności politycznej Żydów w Palestynie, która ma się wyrazić także w haśle o „niewspółpracy" a nawet w cywilnym nieposłuszeństwie wobec administracji brytyjskiej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Światła wielkiego miasta' (Charlie Chaplin).

ADRIA: „Krwawy wschód".

BAGATELA: „Panna wdówka".

SZTUKA: „Tragedja amerykańska' (Sylwja Sydney i Filip Holmes).

SŁOŃCE- „Kobieta na Marsie",

MUZEUM: „Krzysztof Kolumb".

UCIECHA: „Dixiana"

WANDA: „Ben Hur" (Ramon Novarro)

WARSZAWA: „Czterech djabłów'.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Z powodu niezwykłego powodzenia jakiem cieszy się operetka „Amerykańskie wesele" zespół wileńskiego teatru ludowego wystawia ją jeszcze jutro we środę dwa razy. Popoł. o godz. 3'45 (po cenach zniżonych), drugie przedstawienie o godz. 8'45 (po raz ostatni).

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dla celów propagandowych poświęca teatr miejski cały obecny tydzień na przedstawienia popularne po cenach zniżonych, dając przegląd ostatnich nowości repertuarowych. Dziś więc ukaże się świetna komedja Br. Winawera „Poprostu — truteń", jutro komedja „Dziewczyna i hipopotam", która powtórzona będzie także w piątek, w czwartek zaś Br. Franka „Burza w szklance wody". Jutro „Betleem polskie" po cenach najniższych. Na sobotę przygotwuje teatr ze względu na 10-tą rocznicę śmierci Gabrjeli Zapolskiej jedną z najlepszych komedyj świetnej autorki „Panna Maliczewska".

— **SZKOLNE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE MIEJSKIM.** Przerwane wskutek feryj świątecznych przedstawienia szkolne podejmuje teatr miejski w dniu 13 bm., dając ponownie szkolną komedję J. Hertza „Młody las".

— **„WESOŁY ŚWIERSZCZ"** w sali Bolońskiego gra „PARADĘ KRAKOWSKĄ" dziś 5, 6 7 i 8 bm. o godz. 8'15 wieczorem. Bilety do nabycia u Bolońskiego, Rynek gł. 34.

— **JEDYNY KONCERT ARTURA RUBINSTEINA W KRAKOWIE.** W czwartek 7 stycznia wystąpi po raz ostatni w bież. sezonie w Starym Teatrze jeden z najznakomitszych pianistów świata, Autur Rubinstein. Artysta, którego każde pojawienie się na estradzie staje się istną rewelacją, porywającem swem mistrzostwem olśniewa słuchaczy obu półkuli. Fenomenalna technika, głębia uczucia i skończona doskonałość interpretacji, zyskały mu słuszne miano „fenomenu". Rubinstein stoi dziś u szczytu możliwości pianistycznych i staje się odtwórcą- współtwórcą. Czwartkowy wieczór zawiera najcelniejsze utwory Bacha Brahmsa, Szopena, za śz modernistów, w których genjalnyt en miktrz jest dziś bezkonkurencyjnym, kompozycje Prokofjewa i Albeniza

— **HANKA ORDONÓWNA W STARYM TEATRZE.** Dziś we wtorek 5 i jutro we środę 6 bm. wystąpi w Starym Teatrze najwybitniejsza polska pieśniarka **Hanka Ordonówna.** Artystka ta, której zasłużona sława przekroczyła zwycięsko granice Polski, usunęła się w ostatnich czasach z widnokręgu artystycznego, tak że jej pojawienie się na estradzie będzie wyjątkowem wydarzeniem. Wysoki artyzm słowa nieporównanej naszej diseusey, słusznie nazwanej „polską Yvette Guilbert" oraz fascynująca interepretacja aktorska porywają publiczność i krytykę nietylko krajową, ale i zagraniczną, zmuszając do entuzjazmu. Humro i smętek, słoneczna beztroska i zapierający oddech tragizm, tysiące równorodnych uczuć wije się barwną wstęgą przez rozległą skalę ogromnego repertuaru, tej jedynej w swoim rodzaju artystki.

— **LEO FUKS W KRAKOWIE.** Jedyny bezkonkurenczny w swoim oryginalnym repertuarze odtwórca groteski Leo Fuks wystąpi w Krakowie tylko dwa razy, a to w sobotę dnia 9 i w niedzielę 10 bm. w Starym Teatrze Ze świetnym artystą warszawskim wystąpi znakomita charakterystyczna tancerka Stanisława Nowicka oraz znany artysta Tadeusz Pilarski (junior). Bilety są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

— **KAZIMIERA RYCHTERÓWNA.** Doroczną biesiadą artystyczną w najwznioślejszym stylu będzie wieczór Kazimiery Rychterówny znakomitej mistrzyni słowa, która wystąpi w niedzielę dnia 10 bm. w sali Bolońskiego (Rynek gł. 34) o godz. 8-mej wieczór. Sztuka jej tak szczera a silna, klasycznie prosta pomimo bogactwa i śmiałości środków wyrazu olśni sluchaczy w nowym repertuarze wielkiej artystki. Bilety do nabycia w sali Bolońskiego.

— **OPERA KRAKOWSKA W KATOWICACH I CIESZYNIE.** Opera krakowska, która wystawiła w Krakowie operę komiczną G Donizettiego „Don Pasquale" zaproszona została do wysatwienia jej w Cieszynie i Katowicach w najbliższych terminach: w Cieszynie w dniu 10 bm., w Katowicach zaś 19 bm. W obu tych przedstawieniach wystąpią gościnnie pp.: Ada Sari, T. Szymonowicz, Stef. Romanowski, A. Mazanek i in. Dyrygować będzie dyr. Bol. Wallek Walewski.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL BOCHEŃSKIEJ

Środa o 3'45 pop. i 8'45 wiecz.: „Amerykańskie wesele".

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Wtorek o g. 8: „Poprostu truteń' (ceny zniżone).

Środa pop.: „Betleem polskie"; o 8 wiecz.: „**Dziewczyna i hipopotam**".

DZIAŁ GOSPODARCZY

Rynek akcyj i walut

Warszawa, 4 stycznia

Okres poświąteczny przeszedł na światowych giełdach akcyjnych pod znakiem wyczekiwania. Nieuregulowana sprawa spłat reparacyjnych, duże wahania kursu funta, wznoszenie nowych barjer celnych przez poszczególne państwa, dalszy spadek cen płodów rolnych i niewyjaśniona sytuacja polityczna, działały hamująco na rozwój operacyj.

Giełda nowojorska

wykazywała początkowo usposobienie słabe, jednak w środku tygodnia wskutek lekkiego ożywienia w handlu i poprawy stanu zatrudnienia w przemyśle stalowym, kursy podniosły się przeciętnie o 2 dolary. Ultimo przyniosło znowu nieznaczne osłabienie. Pożyczki polskie uległy zniżce. W dniu 30. XII 1931 r. notowano (w nawiasie kursy z 22. 12.): 7 proc. Poż. Stab. 47,25 (49,50), 8 proc. Poż. Dillona 49,25 (51 7/8), 6 proc. Poż. dolarowa 48 (51 7/8), 7p roc. Poż. m. Warszawy 31,25 (35 1/8), 7 proc. Poż. Śląska 34,75 (34,75).

Na giełdzie londyńskiej

obroty były małe, tendencja niejednolita. Znaczne osłabienie ujawniły brytyjskie papiery państwowe; mocniejsze usposobienie miały papiery międzynarodowe, a to z powodu zwyżki na giełdzie nowojorskiej. Ultimo roku przeszło na londyńskim rynku kredytowym łagodnie. Za pieniądz dzienny płacono do 3 proc., za prolongaty do 4 proc., pożyczki tygodniowe 5 — 5 1/2 proc., w stosunku rocznym. W Paryżu utrzymywała się nadal tendencja mocna. W ostatnich dniach wzmógł się znacznie popyt na papiery bankowe i przemysłowe, ponieważ ze względu na zbliżające się ultimo, spekulanci zaangażowani w tranzakcjach terminowych musieli nabywać efektywne sztuki, ażeby dopełnić swych zobowiązań. Bardzo mocno kształtował się kurs akcyj Banku Francuskiego, które pomimo odcięcia kuponu dywidendowego za II półrocze 1931, za który wypłaca się 150 franków, osiągnęły wysoki poziom 11,140 franków. Ponieważ dywidenda za I półrocze ub. r. wyniosła 235 fr. fr. — dywidenda za cały rok 1931 wyraża się cyfrą 385 fr., gdy za rok 1930 wynosiła 458,33 fr. od akcji. Z papierów zagranicznych poszukiwane były przedwojenne pożyczki serbskie i tureckie. **Rynek amsterdamski** był mocniejszy, szczególnie znacznie podniosły się papiery cukrowe, które zyskały od 6 do 11 proc. i naftowe (o 5—6 proc.). Za pieniądz dzienny płacono 1/2 proc., za dyskonto prywatne 2 1/2 proc. w stosunku rocznym. Giełda wiedeńska wykazywała usposobienie mocniejsze, jednak przy małych obrotach.

Na giełdzie warszawskiej

panowało w tygodniu ubiegłym lekkie ożywienie. Interesowano się szczególnie akcjami przemysłu metalowego i chemicznego. Również pożyczki państwowe i listy zastawne były poszukiwane. Akcje Banku Polskiego utrzymały się na niezmienionym poziomie. Przypuszczalnie Bank Polski wypłaci za rok 1931 dywidendę w wysokości 10 lub 12 proc., gdy dywidenda za rok 1930 wynosiła 15 procent. W okresie sprawozdawczym odbyło się walne zebranie akcjonarjuszów cukrowni „Ostrowite", na którem postanowiono m. in. wypłacić za rok operacyjny 1930/31 dywidendę w wysokości 4 proc. Kursy akcyj i papierów procentowych kształtowały się w tygodniu sprawozdawczym następująco (pierwsza cyfra z 23/12 1931 r., druga z 2/1 1932 r.): akcje: Bank Polski 105, Sole Potasowe 95 — 96, Spiess 36 — 38, Lilpop 13 — 12,50, Kijewski 15, Siła i Światło 19 Łazy 0,80; **papiery procentowe:** 3 proc. Poż. Budowlana 30,50 — 30,50, 4 proc. Poż. Inwestycyjna 78,50 — 81,00, 4 proc. Poż. Dolarowa 42,75 — 43,50. 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 51,25 — 50,00, 5 proc. Poż. Konwersyjna Kolejowa 33,50, 10 proc. Poż. Kolejowa 99,00 — 100,00, 5 proc. Poż. Konwersyjna 37,00 — 39,25, 4 1/2 proc. L. Z. Ziemskie 39,75 — 41,00, 8 proc. T. K. m. Warszawy 32,25 — 33,50.

Obroty na giełdzie dewiz

wskutek znacznego skurczenia się importu uległy dalszej redukcji. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski przy małym udziale banków prywatnych. Dewizy amerykańskie wykazały lekką zwyżkę. Czeki New York podniosły się z 8,917 na 8,921, kabel z 8,923 na 8,927. Natomiast dolary spadły z 8,90 1/2, początkowo na 8,90, potem na 8,89 i dopiero na ostatniem zebraniu podniosły się znowu na 8,90. Na rynku prywatnym płacono za banknoty dolarowe 8,91 — 8,89 1/2 — 8,90 1/2, za ruble złote 5,00, za czerwońce sowieckie 35 centów amer.

W dziale dewiz europejskich zaznaczyła się zniżka kursu Londynu z 30,75 na 30,35 — 30,50, Paryża z 35,09 na 34,96 — 35,00; Zurych spadł początkowo z 174,15 na 173,85, zdołał jednak osiągnąć wkońcu kurs 174,20.

W sprawie odwołań od wymiaru podatku obrotowego

Czy płatnik po wniesieniu odwołania od wymiaru podatku obrotowego może żądać w terminie odwoławczym otwartym wezwania go na rozprawę w Komisji Odwoławczej?

W myśl art. 90 ustawy o podatku przemysłowym o ile płatnik lub jego pełnomocnik wyraził w odwołaniu życzenie złożenia ustnych wyjaśnień, należy go zawiadomić o terminie wyznaczonym do rozpatrzenia odwołania przynajmniej na 8 dni przed posiedzeniem komisji.

Możność popierania odwołania osobiście jest kardynalnem prawem płatnika. Prawo to uwarunkowane jest żądaniem płatnika, aby go powiadomiono o rozprawie. W praktyce powstała interesująca kwestja, czy żądanie powiadomienia o rozprawie winno być zamieszczone w odwołaniu samem, czy też może być zgłoszone nawet w oddzielnem piśmie po wniesieniu odwołania, lecz przed upływem terminu, zakreślonego przez ustawę dla złożenia odwołania. Płatnik w konkretnym wypadku złożył odwołanie od wymiaru podatku obrotowego w 2 dni po doręczeniu mu nakazu płatniczego. W odwołaniu nie zamieścił prośby o wezwanie go na rozprawę w Komisji Odwoławczej. W kilka dni później płatnik po otrzymaniu odpisu sprzeciwu przewodniczącego komisji szacunkowej (sprzeciw żądał podwyższenia wymiaru, ustalonego przez I instancję), złożył odwołanie na sprzeciw, prosząc jednocześnie o powiadomienie o terminie rozprawy w II instancji. Izba skarbowa życzenia płatnika nie uwzględniła i zawiadomienia o terminie rozprawy mu nie przesłała, wychodząc z założenia, iż żądanie wezwania na rozprawę winno być zamieszczone w samem odwołaniu, żądanie zaś późniejsze uwzględnieniu nie ulega. W ten sposób orzeczenie Komisji Odwoławczej zapadło na rozprawie bez wysłuchania płatnika. Pokrzywdzony płatnik wystąpił ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego żądając uchylenia orzeczenia Komisji Odwoławczej z uwagi na naruszenie form postępowania administracyjnego.

Najwyższy Trybunał Administracyjny przychylił się do skargi płatnika i orzeczenie Komisji Odwoławczej uchylił. W motywach wyroku Trybunał podkreśla, iż **płatnik może przed upływem terminu, a po wniesieniu odwołania, zgłaszać dodatkowe zarzuty i wnioski, które władza traktować winna, jako uzupełnienie odwołania.** Życzenie płatnika złożenia ustnych wyjaśnień traktować należy, zdaniem Trybunału, o ile je złożono w terminie odwoławczym otwartym, za uzupełnienie odwołania analogiczne i wobec tego winna władza je uwzględnić.

—oSo—

Nowe podatki

Podatek od nieruchomości

W nr. 112 „Dz. U. R. P." z d. 31 z. m. ogłoszono ustawę z d. 17 grudnia 1931 r., ustanawiającą kryzysowy dodatek do państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, wynoszący 3 proc. podstawy wymiaru podatku od nieruchomości.

Od kryzysowego dodatku wolne są budynki mieszkalne, których czynsz roczny nie przekracza 1000 zł. do tego dodatku nie mogą być pobierane dodatki na rzecz państwa i związków komunalnych.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 bm. na obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem województwa śląskiego i traci moc obowiązującą, w terminie który określony będzie przez rozporządzenie rady ministrów.

Podatek od energji elektrycznej.

W nr. 112 Dz. U. R. P. z dnia 31 z. m. ogłoszono ustawę z dnia 17 grudnia 1931 roku, zgodnie z którą państwowemu podatkowi od energji elektrycznej podlega energja elektryczna pobrana odpłatnie na niskiem napięciu przez poszczególnych odbiorców dla celów oświetleniowych oraz dla innych celów, o ile jest mierzona wspólnie z energją światła. Podatek wynosi 10 proc. wartości zużytej energji.

Zwrot cła przy wysyłce zagranicę przesyłek pocztowych

W wypadkach eksportu towarów w formie przesyłek pocztowych recepisy pocztowe nie wystarczają dla otrzymania zwrotu cła z tytułu eksportu; konieczne są natomiast — jak i przy eksporcie w ładunkach wagonowych — zaświadczenia eksportowe wydawane przez upoważnione organizacje.

Zaświadczenia te należy składać w ekspozyturze celnej przy urzędzie pocztowym w chwili nadania towaru zagranicę.

W wypadkach nagłych, gdy nie jest możliwe otrzymanie zaświadczenia wywozowego należy — w chwili nadania przesyłki na poczcie zażądać dokonania odprawy celnej, której wynik może służyć następnie za podstawę do uzyskania zwrotu cła bez zaświadczenia wywozowego.

Obniżka taryfy pocztowej w Niemczech

Zarząd poczty Rzeszy Niemieckiej postanowił obniżyć częściowo taryfę pocztową. Listy do 20 gramów kosztować będą 12 zamiast 15 fenigów, od 20 gramów do 25 gramów — 25 fenigów (dawniej 30 fen.), kartki pocztowe 6 fenigów (zamiast 8), kartki pocztowe z odpowiedzią 12 (dawniej 16), fenigów. Pozatem postanowiono również obniżyć taryfę pocztową dla paczek. Ze względu na to, że nowe znaczki pocztowe nie zostały jeszcze wydrukowane, zmienne stawki wejdą w życie zapewne dopiero w połowie stycznia.

Tym P. T. prenumeratorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

Za co skazano na śmierć posła żydowskiego Chaima w Persji?

W uzupełnieniu wiadomości o wykonaniu wyroku śmierci na pośle żydowskim do parlamentu perskiego ogłaszamy jeszcze następujące szczegóły:

Poseł Chaim po raz pierwszy aresztowany został w maju 1926 r. Natychmiast po aresztowaniu został on zwolniony, lecz w październiku tegoż roku znów wtrącono go do więzienia, gdzie przebywał aż do egzekucji wykonanej w tych dniach. **Nic nie wskórały wielokrotne interwencje egzekutywy sjonistycznej, która w maju 1926 r. mianowała posła Chaima przedstawicielem organizacji sjonistycznej w Persji dla spraw dotyczących emigracji do Palestyny.** Stracony obecnie poseł Chaim podczas powtórnego aresztowania w październiku 1926 r., jak ogłosił wówczas komunikat policyjny, miał posiadać przy sobie dokumenty, które świadczyły rzekomo, iż brał on udział w przygotowaniu do zamachu na szacha, następcę tronu i wielu wyższych oficerów armji perskiej oraz polityków. Równocześnie z zamachem, jak zapewniała policja, Teheran miał być zajęty przemocą poczem nastąpiłoby proklamowanie nowego rządu.

Kilka dni po ówczesnym aresztowaniu nadeszły do Bagdadu i Jerozolimy wiadomości, że poseł Chaim został stracony. W kompetentnych kołach żydowskich, które pozostawały w kontakcie z posłem Chaimem zapewniano, iż był to **energiczny polityk żydowski, który wytrwale, jako oddany Żyd, protestował przeciw prześladowaniom skierowanym przeciw Żydom w Persji. Pos. Chaim był też aktywnym sjonistą.**

We wspomnianych kołach żywiono przekonanie, iż w istocie pos. Chaim został aresztowany nie za udział w rzekomym spisku, **lecz z powodu odważnej obrony interesów prześladowanego społeczeństwa żydowskiego** Takie też przekonanie żywili Żydzi perscy, którzy zapewniali, iż Samuel Jechezkiel Chaim nie jest winny i w żadnym spisku nie uczestniczył, **natomiast rząd perski chciał go się pozbyć, ponieważ był dlań niewygodny.** W tym też celu konstruowano całą tą historję o spisku.

Pierwsze wiadomości o straceniu pos. Chaima w r. 1926 po kilku dniach zostały zaprzeczone. Rząd podobno w ostatniej chwili postanowił darować życie „buntownikowi". Lecz ponieważ żadnego urzędowego komunikatu nie ogłoszono w dalszym ciągu panowało przekonanie, iż Chaim już nie żyje.

Gdy się wkrótce przekonano, iż wyroku wówczas jeszcze nie wykonano, **egzekutywa sjonistyczna podjęła energiczną interwencję u odpowiednich instancyj rzadu perskiego celem uratowania życia posła Chaima.** Wysiłki te jednak były bezowocne. Za pośrednictwem konsulatu angielskiego w Teheranie egzekutywa sjonistyczna ponowiła później swe starania u rządu perskiego, **aby posła Chaima zwolniono pod warunkiem, że wyemigruje do Palestyny.** Lecz również to wstawiennictwo nic dało wyniku. W swoim czasie komunikowano, iż istotne przestępstwo posła Chaima miało się sprowadzać do tego, że będąc członkiem parlamentu perskiego zwrócił się z listem do Ligi Narodów, w którym gorzko się użalał na traktowanie Żydów w Persji. Liga Narodów jak głosiły pogłoski miała się z tego powodu zwrócić z zapytaniem do rządu perskiego.

W tej samej sprawie przed 5—6 laty podawano następujące szczegóły: po otrzymaniu zapytania od Ligi Narodów szach wezwał do siebie posła Chaima i zażądał aby on zakomunikował Lidze Narodów, że sytuacja Żydów w Persji uległa poprawie. Pos. Chaim miał się na to zgodzić, wysuwając dwa warunki. **Po pierwsze aby prześladowania Żydów w Persji naprawdę ustały, powtóre, aby naczelny komendant policji perskiej zawzięty żydożerca — usunięty został ze stanowiska.** Szach odmówił wykonania tych warunków, zaś posła Chaima aresztowano. Wówczas też skonstruowano przeciw niemu oskarżenie o udział w spisku, co spowodowało skazanie na karę śmierci za zdradę stanu.

Pos. Chaim liczył wówczas lat 35, w chwili więc wykonania wyroku przekroczył zaledwie 40-ty rok życia. Pos. Chaim urodził się w Kar manszachu w pobliżu Iraku i wychował się w szkołach „Aliance Israelite". Podczas wojny światowej był on czynny w Persji z ramienia brytyjskiego urzędu politycznego, zaś do Teheranu przybył, gdy wojska angielskie opuściły terytorjum perskie.

Samuel Jechezkiel Chaim wprowadzony został do parlamentu perskiego na miejsce dr. Logmana, lekarza w Teheranie, który był pierwszym żydowskim przedstawicielem w „Medżelis" po proklamowaniu nowej Konstytucji. Będąc jedynym żydem wśród 130 posłów muzułmańskich dr. Logman czuł się osamotnionym i nie czynił próby zabrania głosu w sprawach żydowskich, aby zaprotestować przeciw niesprawiedliwemu obciążaniu podatkami ludności żydowskiej lub też, aby protestować przeciw ciągle powtarzającym się napadom na Żydów. **Żydzi perscy byli przeto niezadowoleni z działalności dr. Logmana, wysłali więc do parlamentu posła Chaima, na którym się nie zawiedli. Pos. Chaim rozpoczął energiczną kampanję w obronie życia żydowskiego. Dzięki posłowi Chaimowi zostały zreorganizowane i ożywione gminy żydowskie, komitety szkolne, komitety pomocy, jakoteż spotęgowano działalność sjonistyczną w Persji.**

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Jak to było naprawdę z „pobiciem" studenta przez Żydów?

Agencja „Iskra" donosi: „Gazeta Warszawska" z dnia 1 bm. podała wiadomość, że dnia 26 ub. m. w Bielsku Podlaskim **bojówka żydowska napadła koło kina „Corso" na studenta WSH w Poznaniu Pawła Dąbrowskiego i silnie go pobiła.**

W świetle dochodzeń przeprowadzonych przez białostocki urząd wojewódzki wypadek ten przedstawia się nieco inaczej niż według „Gazety Warszawskiej".

W dniu 26 ub. m. 4-ch studentów chrześcijan w Bielsku Podlaskim przed kinem żydowskiem „Corso" **agitowało za bojkotem tego kina. Spowodowało to reakcję ze strony Żydów, w której wyniku wywiązała się bójka między studentami a zgromadzonymi Żydami.** Student Dąbrowski i przechodzący w tym czasie funkcjonarjusz policji Funk, ubrany po cywilnemu **zostali poturbowani. Policja** rozprószyła awanturników i zlikwidowała bójkę, **przyczem zostali zatrzymani 4 Żydzi i sprawca całego zajścia student Dąbrowski.**

Dalsze śledztwo w sprawie ohydnej zbrodni pod Lwowem

Jak już onegdaj donieśliśmy, śledztwo przeciw inż. Zarembie i Gorgonowej w związku z ohydnem zamordowaniem 17-letniej córki Zaremby w willi pod Lwowem, toczy się w trybie doraźnym. Zależnie od wyników dochodzeń zapadnie ostateczna decyzja, czy i kiedy odbędzie się sąd doraźny. O ile co do Gorgonowej — przynajmniej w obecnej fazie śledztwa — niema żadnych wątpliwości, że stanie ona przed sądem doraźnym. Sprawa co do inż. Zaremby nie jest jeszcze pewna. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sędzia śledczy będzie potrzebował jeszcze około sześciu dni na uzupełnienie dochodzeń, tak, że dopiero około piątku lub soboty materjał odeśle do dyspozycji prokuratora. Jak informują, rozprawa doraźna odbędzie się między 20 a 23-cim bm Inż. Zaremba powierzył swoją obronę b. prok. Guertlerowi, z którym odbył wczoraj dłuższą rozmowę. Gorgonówna do tej chwili nie ma jeszcze obrońcy.

Trybunałowi doraźnemu będzie przewodniczył s. o. Medyński.

W ubiegłą niedzielę odbyła się wizja lokalna w willi inż. Zaremby w Brzuchowicach, gdzie popełniono zbrodnię. Popołudniu o godzinie 5-tej przewieziono w odzielnym samochodzie Gorgonową. Na miejscu odbyło się przy ogromni dramatycznem napięciu szczegółowe odtworzenie czynności wszystkich aktorów tej wstrząsającej tragedii w pamiętną noc ze środy na czwartek.

Dla odtworzenia jej wybrały władze śledcze porę wieczorną, by upodobnić w szczegółach sytuację, jaka była w krytycznym czasie. W szczególności chodziło najwięcej o odtworzenie owych ruchomych cieni na ścianie, za choinką, obserwowanych przez zbudzonego ze snu Stanisława Zarembę, brata zamordowanej.

Najwięcej wniosły do sprawy i największe zrobiły wrażenie zeznania Stasia Zaremby, który przedstawił drobiazgowo, co czynił i co widział począwszy od momentu, gdy zbudził się ze snu, wskutek przedśmiertnego krzyku siostry i skomlenia ranionego przez morderczynię psa. Niemniejsze zainteresowanie wzbudziło przedstawienie sprawy w oświetleniu oskarżonej Gorgonowej, sprzeczne, powikłane i nie wiążące się z sobą oraz rzeczowemi dowodami winy, zgromadzonemi przez śledztwo.

Momenty zeznań obydwojga były chwilami wysoce dramatyczne i wywołały u niektórych widzów nerwowe wstrząsy. Pierwszorzędnej wartości materjał śledczy, zgromadzony podczas wizji lokalnej, zakończy pierwiastkowe śledztwo.

—oSo—

Konferencje sjonistyczne

W Warszawie odbywały się w ostatnich dniach dwie konferencje młodzieńczych organizacyj ogólno sjonistycznych Pierwszą z nich była konferencja „Haszomer Haleumi", na której referat o sytuacji w sjoniźmie wygłosił pos. Grünbaum. Odbyła się również konferencja organizacji chalucowej „Hechaluc Hamerkazi Jak się okazuje ta organizacja chalucowa liczy 4.000 członków

Zjazd rabinów w Warszawie

Wczoraj otwarto w wielkiej sali gminy żydowskiej w Warszawie zjazd krajowy związku rabinów w Polsce. Zjazd poprzedziły zebrania i narady rozmaitych grup rabinów. Porządek dzienny zjazdu obejmuje kilk[illegible]ie punktów dotyczących spraw zawodowych i religijnych.

Dalsze procesy wileńskie

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Wilnie dalsze procesy przeciwko uczestnikom ekscesów antyżydowskich. Na ławie oskarżonych znalazło się 5 studentów chrześcijan: Stankiewicz, Grochowski, Sewicki, Jankowski i Wojtkiewicz, oskarżonych o rozbijanie szyb w sklepach żydowskich. W tym samym dniu rozpoczął się także proces przeciwko dwom Żydom Rauchelom (ojciec i syn) stojących pod zarzutem uderzenia kamieniem jakiegoś przechodnia. W obydwóch wypadkach jako świadkowie występują policjanci.

Napad chuliganów na Żydów w Pruszkowie

Onegdaj w nocy napadli chuliganie na kilku członków zarządu bibljoteki im. Pereca w **Pruszkowie. Chuliganie pod kierownictwem niejakiego**

Hojnackiego uzbrojeni byli w laski i sztaby żelazne. Napadnięci doznali wielu ran i potłuczeń. Wśród pobitych znajduje się także 60-letni przewodniczący zarządu Kazirocki, nad którym chuliganie specjalnie się znęcali.

Pod znakiem kryzysu

BANKRUCTWO ZNANEJ ŻYDOWSKIEJ FIRMY WYDAWNICZEJ

W Warszawie ogłoszono bankructwo znanego żydowskiego wydawnictwa „Central". Księgarnia wydawnictwa została opieczętowana. Pasywa firmy wynoszą 200 000 złotych

ILE FIRM ZLIKWIDOWANO W WARSZAWIE W ROKU 1931?

Wedle cyfr ogłoszonych przez wydział przemysłowy magistratu warszawskiego, zlikwidowano w stolicy w ciągu całego, ubiegłego roku 510 przedsiębiorstw handlowych. W tym samym czasie otwarto 170 nowych przedsiębiorstw.

Tajemnicze zniknięcie starszego Żyda

Z Warszawy donoszą o osobliwym wypadku: do 64-letniego kupca Perecа Steinhendlera zamieszkałego przy ul. Zamenhofa 18, przybył jakiś nieznany osobnik i doniósł, że w bardzo ważnej sprawie oczekują go jego znajomi przy ul. Lubeckiej 6. Steinhendler udał się z owym osobnikiem pod wskazany adres i więcej nie wrócił. Zdarzyło się to przed 8 dniami. Rodzina zaginionego powiadomiła policję; która wszczęła w tej sprawie dochodzenia. Śledztwo nie dało narazie żadnego wyniku. Steinhendler miał przy sobie większą sumę pieniędzy.

Także dziennikarze giną...

Dnia 30 grudnia zaginął w Poznaniu, w tajemniczych — jak odtąd — okolicznościach dziennikarz, p. Jan Kozubski, były redaktor „Gazety Zachodniej". Policja, pomimo szczególowych dochodzeń, na ślad zaginionego narazie nie wpadła. Natomiast żonie p. Kozubskiego udało się ustalić, iż p. Kozubski po wyjściu z domu 30 grudnia ub. roku przed południem, miał o godz. 12 w południe konferencję w radjo poznańskiem z poetą Emilem Zegadłowiczem, następnie zaś udał się od domu komisowego przy ul. Szewskiej, gdzie sprzedał za 30 zł. zegarek, a prawdopodobnie także rewolwer; — sprzedaży rewolweru nie można ustalić z niezbitą pewnością, a to ze względu na to, iż mogłaby tu być mowa o nielegalnym handlu bronią. Następnie — jak ustaliło prywatne śledztwo — p. Kozubski kupił wiązkę kwiatów w jednej z kwiaciarń poznańskich i udał się na grób swje matki na starym cmentarzu św. Wojciecha, gdzie wszelki ślad po nim zaginął.

Szeregowiec zastrzelony przez plutonowego za niesubordynację

Miasteczko Wągrowiec na Pomorzu stało się onegdaj terenem tragicznego zajścia między dwoma wojskowymi. Zajście to rozpoczęło się w Nowej Strzelnicy, gdzie odbywała się właśnie zabawa taneczna, w której między innemi brał udział korzystający z urlopu świątecznego Herbert Schostag, strzelec Centralnej Szkoły Podoficerskiej w Ossowcu.

Schostag był już nieco podochocony, nie zauważył więc wchodzącego do lokalu plutonowego Leona Fandrejewskiego, instruktora powiatowego P. W. i nie oddał należnych mu honorów. Plutonowy zwrócił strzelcowi uwagę, wskutek czego doszło do ostrej wymiany słów, którą jednak udało się polubownie załatwić. Podchmielony strzelec wyszedł do innej sali, a plutonowy zauważył w pustym pokoju płaszcz i czapkę wojskową bez nadzoru, zabrał ją więc i odniósł do Komendy P. W. Gdy Schostag dowiedział się o zabraniu jego munduru, począł odgrażać się, że pójdzie do Fandrejewskiego i zabije go. Zawczasu uprzedzony — plutonowy, wracając z Komendy P. W. do domu, zabrał ze sobą na wszelki wypadek karabin.

Właśnie na rynku nastąpiło spotkanie. Schostag, w towarzystwie osób cywilnych, z rękami w kieszeniach, zaczepił plutonowego, domagając się wydania płaszcza i czapki. Fandrejewski wezwał Schostaga do wyjęcia rąk z kieszeni i przyjęcia postawy zasadniczej. Strzelec nie tylko, że nie usłuchał wezwania starszego szarża, ale począł się do niego przybliżać.

Gdy jeszcze kilkakrotne wezwania plutonowego nie pomogły, ten obawiając się, że Schostag wyciągnie z kieszeni rewolwer, wydał rozkaz: „ręce do góry, bo strzelam!" Szeregowiec znów nie usłuchał rozkazu i wtedy padł strzał. Schostag ugodzony kulą w brzuch zwalił się na ziemię. Sprawcę zbrodni aresztowano. Schostag przewieziony do szpitala zmarł. Dochodzenie w toku.

Pies uratował życie swemu panu

W Warszawie na ul. Powązkowskiej, za cmentarzem wojskowym, na terenie miejskich ogródków rodzinnych, rozległo się onegdaj w nocy przeraźliwe ujadanie psa. Na miejsce udała się jedna z okolicznych mieszkanek i ujrzała na parkanie wiszącego jakiegoś mężczyznę, opodal zaś ujadał i wył pies wilczur. Na alarm kobiety nadbiegło kilka osób. Desperata odcięto. Lekarz Pogotowia, stwierdził, iż daje on jeszcze oznaki życia, wobec czego zastosowano sztuczne oddychanie i zastrzyki z kofeiny. Ze znalezionych przy nim dokumentów okazało się, że jest to 38-letni Bronisław Pawłowski, ślusarz (Sybilli 13). Wkrótce nadbiegła żona Pawłowskiego i wyjaśniła, że mąż stracił posadę i prawdopodobnie z tego powodu targnął się na życie. Pawłowskiego, nieprzytomnego i w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Wolskiego.

Lwy na wolności

Na wybieg, oddzielony 5 i pół metrową fosą, wypełnioną wodą, wypuszczono onegdaj po raz pierwszy w warszawskim Ogrodzie Zoologicznym trzy lwy z ogólnej liczby 7, posiadanych przez ogród. — Zwierzęta przetransportowano z dotychczasowych pomieszczeń do wybiegu pojedyńczo, w specjalnych klatkach przenośnych. Oswoiły się one już z nowem pomieszczeniem i przez cały czas otwarcia ogrodu dla publiczności znajdują się na świeżem powietrzu, spacerując po swej 400 metrów kwadrat. obejmującej przestrzeni. Na noc lwy wracają do pomieszczenia ogrzewanego, położonego w obrębie wybiegu. Jest to pierwszy wypadek w Polsce trzymania lwów bez krat na wzór systemu Hagenbeckowskiego, a wogóle pierwszy w Europie całkowitego aklimatyzowania lwów w naszych warunkach atmosferycznych.

——oSo——

LISTY Z KRAJU

Z JASŁA

Onegdaj odbyło się w Domu Żydowskim zebranie szeklowców- członków org. ogólnosjońskiej w Jaśle, celem zreorganizowania Komitetu Lokalnego i dokonania wyboru delegatów na XIII Zjazd Krajowy.

Przew K. L. złożył sprawozdanie z działalności ustępującego K. L., poczem wysłuchano sprawozdania naszego zasłużonego komisarza Z. F. N. tow. Seinwla. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona, rzeczowa dyskusja, w wyniku której ustalono wytyczne i kierunek pracy dla przyszłego K. L.

Do nowowybranego K. L. weszli: tow. Fromowicz (przew.), Dr. Oberländer, Dr. N. Menasse, dyr. Igler, Seinwel, Einziger, M. Haas, Wilf, Krischer, Rosenzweig i Weinberger.

Delegatami na Zjazd Krajowy zostali wybrani tow. dyr Igler i Markus Krischer.

Na zebraniu został też powołany do życia patronat „Hanoar Haiwri".

Wkońcu została uchwalona rezolucja, wzywająca delegatów, aby się domagali na konferencji Krajowej przyspieszenia unifikacji Organizacji sjońskiej w Polsce.

Bardzo pocieszny objaw w życiu sjonistycznem naszego miasta stanowi imponujący rozrost bratniej org. „Mizrachi" pod prezesurą niestrudzonego tow. Salamona Haasa.

Organizacja ta posiada obecnie własny lokal i utrzymuje jedyną w naszem mieście szkołę hebr. „Cheder Iwri". Założenie własnego „minjan" oraz czytelni przyczyniło się poniekąd do zogniskowania towarzyskiego życia sjońskiego, którego brak bardzo się daje odczuwać.

Należy przeto napiętnować taktykę naszego kahału. który nie uważa za stosowne, subwencjonować tak ważnej instytucji jaką jest „Cheder Iwri", gdzie pobierają naukę bezpłatnie także dzieci niezamożne, podczas gdy rzuca się pieniądzmi na prawo i na lewo i trwoni się niesumiennie grosz publiczny, dowodem czego jest choćby uchwalony ostatnio preliminarz budżetowy.

Z pośród nowopowstałych w naszem mieście placówek kulturalnych zasługuje na szczególną uwagę freblówka polsko- hebrajska „Gan Jeladim", wzorowo i w warunkach nader higjenicznych prowadzona pod prezesurą p. meconasowej Oberländerowej. Ze szkółki tej korzysta bezpłatnie także kilkanaście dzieci niezamożnych rodziców. Byłoby wskazanem, aby sfery inteligencji nieco więcej zainteresowania i zrozumienia okazywały tej tak cennej instytucji

Spis ludności odbył się u nas naogół bez szczególnych incydentów. Żydzi podawali prawie wyłącznie język hebrajski lub żydowski, jako język ojczysty przyczem niektórzy komisarze spisowi okazali się zagorzałymi jidyszystami.

Na ferje świąteczne zjechali się z miast uniwersyteckich bohaterowie „zielonej wstążki" i uprawiają na modłę wielkomiejską agitację bojkotową oraz prowadzą hece antyżydowskie. Znamiennem jest, że w tem wszystkiem biorą także jawnie udział udekorowani w zielone wstążki uczniowie od najwyższych do najniższych klas gimnazjalnych, a władze szkolne patrzą na to przez p...

NOWE WYDAWNICTWA

„FILOSEMITA".

W Pradze czeskiej zaczęło ukazywać się czasopismo, zasługujące na najwyższe zainteresowanie wszystkich kół żydostwa. Tytuł nowego pisma brzmi „Der Philosemit", Ein Weltbild des Judentums in Monatsheften". Redaktorem i wydawcą jest Dr. Aleksander Sandor, a do współpracowników pierwszego zeszytu, obejmującego 82 strony dużego formatu, należą: Maks Brod, Dr. Hugo Bergmann, Heinrich Eduard Jacob, Franciszek Langer, Ludwik Winder, Otto Pick, Józef Delmont i wielu innych. Nowy miesięcznik redagowany jest bardzo żywo i zajmująco. Biorą w nim udział pisarze tak żydowscy, jak i chrześcijańscy. Cel swój określa pismo w słowach „Kampf gegen den Antisemitismus, Aufklärung und Belehrung, Projektion jüdischer Arbeit im Interesse der ganzen Menschheit als Beweis der Solidarität im Geiste".

(Adres: „Der Philosemit", Praga I., Jakobska 1, C. S. R.).

• • •

J. HELLIN: Choroby zębów, ich przyczyny i sposoby zapobiegania. Z licznemi ilustracjami w tekście. Tarnów 1932. Skład główny Gebethner i Wolff (str. 86).

P. J. Hellin, dentysta tarnowski, poświęcający się z zamiłowaniem pracy naukowej, wydał większą publikację o cahrakterze popularno-naukowym, która może oddać duże usługi, zaznajamiając szerokie sfery społeczeństwa z istotą choroby zębów, z jej przyczynami i skutkami, a przedewszystkiem ze sposobami, jakie nam współczesna nauka wskazała, celem jej zwalczania. Książka p. Hellina, wzorowo opracowana i bardzo ładnie wydana, zasługuje na szeroki krąg czytelników.

RADJO

WTOREK, 5 STYCZNIA.

Kraków (312'8). 11'45: Przegląd prasy. 11'58: Sygnał, hejnał. 12'10: Gramof, 13'10: Komun. meteor. 13'15: Komun. gosp. 15'15: „Chwilka lotnicza". 15'25 „Jak społeczeństwo zwalczać może gruźlicę?" — p. M. Latkowska. 15'45: Giełda pieniężna i komun. dla rybaków. 15'50: Dla dzieci „Terenia" i obrazek: „Jak orzeszek wojował z dziadkiem od orzechów" — J. Duszyńska. 16'20: „Walka z brzydotą" (cuda chirurgji) — Dr. St. Grodzki. 16'40: Komun. harc. 16'45: Gramof. 17'10: „O sposobie prowadzenia sporów" — Dr. Ajdukiewicz. 17'35: Koncert Filharm. warsz.: dyr. Młynarski (Mozart, Brahms). 18'50: Rozmai., komun., giełda zboż. 19'10: „Charakter człowieka a jego losy" — Dr. Frąckowiak. 19'30: Komun. sport., gramof., dziennik pras. 20: Feljet. „Cyrk i ludzie cyrku" — J. S. Wroczyński. 20'15: Koncert: dyr. Oziminski: E. Row (sopr.), L. Urstein (fort.). 21'55: Skrz. poczt. techn. 22'10: Koncert fortep. H. Sembratówny. 22'40: Dziennik pras., sport., polic., wiadom. kult. Krakowa. 23: Transmisja stacyj zagran., muzyka. 24: Hejnał.

Katowice (408'7). 11'45—19: p. Kraków. 18'05: D. c. powieści. 19'25: „Ze świata". 19'45—24: p. Kraków

Lwów (380'7). 11'45—16'40: p. Kraków i gramof. 17'10—19: p. Kraków. 19'10: „Rozmowa z błękitnymi" 19'30—20: p. Kraków. 20: Opera „Straszny dwór. 21'55—24: p. Kraków.

Dyskusja budżetowa w kahale krakowskim

Frakcja sjonistyczna przechodzi do zaostrzonej opozycji. Dyskusja nad osławionym paragrafem 20

Kraków, 5 stycznia.

Po dłuższej przerwie zebrała się w ubiegłą sobotę wieczór Rada Gminy żydowskiej w Krakowie celem rozpatrzenia przedłożonego jej przez Zarząd budżetu na rok 1932. W myśl nowego rozporządzenia wykonawczego budżety gmin żydowskich muszą być uchwalone w terminie aż do 1 stycznia danego roku. Budżet zatem przedłożony został z kilkudniowem opóźnieniem, stąd pospiech w obradach. Na szczęście p. prezes zarządu dzięki osobistym wpływom uzyskał od władzy nadzorczej kilkudniową zwłokę. Inaczej żleby było z kahałem krakowskim, gdyby budżet nie został uchwalony ściśle co do godziny.

Na wstępie sobotniego posiedzenia przewodniczący Rady p. dr. Fischlowitz poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłemu niedawno długoletniemu członkowi Rady i przewodniczącemu sekcji religijnej błp. Józefowi Goldstoffowi, którego pamięć uczciła rada przez powstanie.

Po uchwaleniu rezolucji protestującej przeciwko ekscesom antyżydowskim, o czem donieśliśmy już w numerze niedzielnym, przystąpiono odrazu do obrad nad budżetem. Za stołem prezydjalnym zajmuje miejsce nowy referent budżetowy, tym razem z ramienia zarówno Zarządu jak i Rady p. Chaim Freilich (Aguda). Najważniejszym momentem długiego referatu p Freilicha było wyjawienie nieznanej nikomu tajemnicy, że przedłożony budżet obejmuje tylko trzy kwartały roku 1932, mimo, że we wszystkich drukach projekt figuruje jako budżet za cały rok. Zaskoczeni tą niezwykłą rewelacją przedstawiciele poszczególnych ugrupowań uznali, że w tym stanie rzeczy niepodobna obradować. Przygotowując się bowiem do dyskusji budżetowej członkowie Rady rozumieli cyfry preliminarza tak jak były przedstawione w projekcie — tzn. za cały rok. Nikt nie liczył się z tem, że w myśl nowej ustawy rok budżetowy musi się kończyć nie jak dotąd 31 marca, lecz już 31. grudnia, że więc odtąd rok budżetowy pokrywać się musi z rokiem kalendarzowym. Ponieważ zaś w ubiegłym roku uchwalono budżet do 31 marca 1932, przeto preliminarz na rok bieżący obejmować musi okres pozostałych trzech kwartałów roku 1932. Wszystko to jednak było tajemnicą dla Rady, choć p. prezes Zarządu tłómaczył to zwyczajną omyłką druku. Pozatem r. dr. Schwarzbart imieniem frakcji sjonistycznej zażądał wręczenia członkom Rady zamknięcia rachunkowego za ubiegły rok budżetowy, wskazując, że jeśli Rada ma rzeczowo dyskutować nad projektem budżetu, musi mieć możność skonfrontowania preliminarza ze stanem faktycznym roku ubiegłego. W związku z tem mowca domaga się odroczenia obrad na kilka dni, by w międzyczasie zarząd mógł przedłożyć zamknięcie rachunkowe.

Po długiej dyskusji stanęło na tem, że obrady odroczono tylko do dnia następnego (niedzieli), przyczem w ciągu przedpołudnia miało biuro dostarczyć przedstawicielom stronnictw zamknięcia rachunkowego.

Na posiedzeniu niedzielnem rozpoczęła się właściwa dyskusja budżetowa. Pierwszy zabiera głos imieniem frakcji sjonistycznej

R. DR. SCHWARZBART,

który na wstępie oświadcza, że nie ma zamiaru wygłaszać zasadniczego przemówienia programowego, gdyż poprostu w dzisiejszych stosunkach nie opłaca się to. Przed kilku laty sjoniści zadeklarowali spokojną i objektywną opozycję w kahale. Stanowisko to nasze wynikało z naszego pozytywnego ustosunkowania się do instytucji gminy żydowskiej. To nasze stanowisko osłabionej opozycji przełamujemy z obecnym budżetem, i przechodzimy do zaostrzonej opozycji.

Żywiliśmy nadzieję, że w związku z niebywałem ograniczeniem kompetencji gmin żydowskich wyjdzie z łona samej gminy potężny głos protestu przeciwko zamachowi na resztki naszej autonomji. Tymczasem siedzą w kahale ludzie, ślepo popierający system, który wprowadził paragrafy 3 i 20 Dawne stanowisko nasze utrzymać się mogło tak długo, jak długo prowadziliśmy walkę z Agudą w obrębie samej gminy. Z chwilą jednak. gdy walka przestała być wewnętrzna, a przeniosła się nazewnątrz, z chwilą, gdy rozpoczęła się sieć politycznych „podszeptów" — od ministerstwa do województwa i od województwa do starostwa, gdy niestety pewne kreatury, korzystają z osobistych wpływów, by załatwiać sprawy zasadnicze, — droga nasza wspólna stała się niemożliwą. I dlatego odwołujemy nasze stanowisko z przed lat 8—10. **Nie popieramy budżetu, który popierają partje, pośrednio lub bezpośrednio stanowiące podporę obecnego systemu.**

Powiada nam się: idźcie do Koła Żydowskiego, niech ono walczy z ustawą. Ale przedewszystkiem aż nadto znana jest bezwładność parlamentu wogóle, a pozatem mamy dowody, że najnowsze rozporządzenie wykonawcze jest wynikiem **żydowskiego projektu.**

Głos na sali: Agudy.

R. Stempel: To nie Aguda, tylko Belz.

R. dr. Schwarzbart: Nie mam zazwyczaj zamiaru wymieniać nazwisk, w tym wypadku pomógł mi przeciwnik. My sjoniści podnosimy głos najostrzejszego protestu przeciw tym machinacjom, które są zamachem na autonomję gmin żydowskich.

Zdajemy sobie sprawę, że głosowanie przeciwko budżetowi oznacza głosowanie za votum nieufności dla większości zarządu Nie mamy jednak innej możliwości wyrażenia niezadowolenia z obecnego systemu. W toku dalszej dyskusji budżetowej zaproponujemy Radzie wystosowanie **memorjału do rządu z protestem przeciwko uszczupleniu kompetencji gmin żydowskich.** Jeśli memorjał nasz zostanie uchwalony wówczas zrewidujemy swoje stanowisko, bo wtedy okaże się, że gmina żydowska stoi na straży swej godności i protestuje przeciwko ograniczeniu jej zakresu działania. Jeśli jednak większość odrzuci nasz memorjał, zasłaniając się „kompetencją", wówczas da dowód, że milcząco popiera obecny system. W tym wypadku głosować będziemy przeciwko budżetowi.

Przechodząc do omówienia samego budżetu, mowca stwierdza, **że jest on dla nas nie do przyjęcia.** Nie możemy zadowolić się budżetem, który uwzględnia wyłącznie potrzeby religijne, jakkolwiek mamy pozytywne stanowisko do spraw religji. Nie możemy się zgodzić, by **tylko 3,9 proc. budżetu przeznaczonych było na cele kulturalne.** Nie wolno nam zasłaniać się tem, że władza nadzorcza skreśli pozycje na cele oświaty i kultury żydowskiej. Przeciwko temu jesteśmy bezsilni, ale władza musi widzieć wolę ludu żydowskiego, która znaleźć musi wyraz w budżecie. Omawiając wkońcu sprawy podatkowe, mowca podkreśla, że repartycja podatku wyznaniowego jest niesprawiedliwa. System podatkowy protegując lepiej sytuowanych na niekorzyść ludności gorzej sytuowanej.

Z kolei zabiera głos przedstawiciel Agudy **r. Stempel,** który ze swej strony wytacza szereg żalów przeciwko zarządowi. Straciliśmy już wiarę - oświadcza mowca, — że wytaczanie żalów jeszcze coś pomoże. Mówiąc o ustawie w sprawie gmin żydowskich, mówca zgadza się z wywodami dra Schwarzbarta i stwierdza, **że rząd istotnie chce zdegradować gminę żydowską i ograniczyć jej kompetencje.** Aguda nie chciała mieć takiego kahału, jakim go chce mieć rząd (głos: co powie na to rabin Lewin?). Mowca „uroczyście" zapewnia, że Aguda nie miała nic wspólnego z osławionym par. 20. Wkońcu domaga się mowca reorganizacji prac zarządu gminy i zapowiada wreszcie, że stronnictwo jego nie chce „chaosu" i dlatego głosować będzie za budżetem.

Z kolei wygłasza „bojowe" przemówienie przedstawiciel Bundu **r. dr. Schreiber,** przyczem korzysta naturalnie z okazji, by „rozprawić się" z sjonistami. Zarzuca wkońca zarządowi nieuwzględnienie spraw opieki społecznej.

Dłuższe przemówienie wygłasza przedstawiciel Mizrachi

RABIN KLIEGER,

który krytykuje działalność zarządu, zarzucając mu brak wszelkiej inicjatywy twórczej. Mówca oświadcza, że przeznaczenie zaledwie 3,9 na cele kulturalne zakrawa na parodję Gdybyż chociaż w tych śmiesznych poprostu ramach budżet został wykonany! Przedłożone jednak zamknięcie rachunkowe wykazuje, że zarząd nie wykonał zeszłorocznego budżetu, gdyż nie wypłacił nawet tych minimalnych subwencyj oświatowych, które zostały uchwalone W ten sposób cała dyskusja budżetowa staje się iluzoryczna, skoro i tak zarząd sabotuje uchwały rady. Aguda nie chce stwarzać na przyszłość „chaosu", ale przecież ten chaos już istnieje!

Ostatnim mówcą w dyskusji był przedstawiciel rękodzielników **r. Goldfarb,** który z ogromnem rozgoryczeniem skarży się na zupełne zaniedbanie interesów żydowskiego rzemieślnika i drobnego kupca. Mamy już pierwsze dni stycznia, a 50 procent rzemieślników i drobnych kupców nie wykupiło patentów — z braku pieniędzy. Czy kahał powinien milczeć? Mówca domaga się wstawienia do obecnego budżetu pozycji 15,000 zł. na akcję pomocy dla rzemieślników i drobnych kupców, nie mających na wykupienie patentu. Od uchwalenia tej pozycji mowca uzależnia stanowisko wobec całego budżetu.

Wreszcie zabiera głos przewodniczący zarządu dr. Landau, by odpowiedzieć na zarzuty mowców. Dramatycznym głosem oświadcza mowca, że siedział przez cały czas na ławie oskarżonych, a nie znalazł ani jednego obrońcy Wobec tego sam musi się bronić Mowca cytuje Ibsena: Stark ist der Mann, der allein steht...

Tonem Kassandry oświadcza dalej p. prezes Zarządu, iż gmina żydowska znajduje się w najcięższej chwili swego istnienia Podłożono siekierę pod fundament gmin żydowskich. Mimo to mowca przestrzega przed wysyłaniem jakiegokolwiek memorjału do władzy. Jeśli memorjał wysłany będzie w tym tonie i w tej formie, w jakiej proponował dr Schwarzbart, mowca przepowiada — **koniec gmin żydowskich.**

Przechodząc do budżetu, oświadcza mowca, że budżet zeszłoroczny był rzekomo nierealny i dlatego nie mógł go wykonać. Preliminowane dochody nie wpłynęły. Pozatem było szereg innych jeszcze kłopotów i trudności. Mówca z góry zapowiada, że i ten budżet nie będzie wykonany i przestrzega przed uchwaleniem jakichkolwiek subwencyj, bo i tak ich nie wypłaci!

Na tem zakończono w niedzielę wieczór dyskusję ogólną nad budżetem, odraczając dyskusję szczegółową do poniedziałku (d)

ZE SPORTU

WYCIECZKA TURYSTYCZNA NA MAKABJADĘ

Makabjada wywołała tak kolosalne zainteresowanie wśród wszystkich sfer społeczeństwa żydowskiego, że Kierownictwo Ekspedycji Makabjady było zmuszone przedłużyć termin zapisów na wycieczkę do Palestyny aż do 7 bm. Ze wszystkich stron Polski nadchodzą masowe zgłoszenia starszego i młodszego pokolenia pragnących brać udział w pierwszej żydowskiej olimpjadzie Egzekutywa Makkabi w Polsce zwróciła się do Konsulatu Angielskiego o udzielenie dodatkowych 50 wiz, aby umożliwić przynajmniej jeszcze kilkudziesięciu osobom wyjazd na Makabjadę. Wśród turystów jest wielka ilość kupców udających się wraz z ekspedycją Polskiego Makkabi na otwarcie Wystawy Palestyńskiej. Osoby te pozostaną w Palestynie przez 3 tygodnie i wrócą via Triest, względnie Marsylja—Paryż do Warszawy. Wśród uczestników jest również grupa osób pragnących zakupić ziemię w Palestynie

—oSo—

ZAWODY ELIMINACYJNE NA MAKABJADĘ. W dniach 23 i 24 bm. odbędą się gimnastyczne zawody eliminacyjne na Makabjadę Do zawodów stają najlepsi żydowscy gimnastycy Warszawy, Łodzi, Lwowa, Sosnowca i i. We wszystkich Klubach odbywają się regularne treningi przygotowawcze do zawodów. Zwycięzcy będą nietylko reprezentantami polskimi na Makabjadzie, lecz także mistrzami żydowskimi na rok 1931—1932.

ELIMINACJE BOKSERSKIE Dnia 15 bm rozpoczynają się okręgowe zawody bokserskie. Zawody eliminacyjne na Makabjadę odbędą się w Warszawie w dniach 26, 27 i 28 lutego. Reprezentacje Warszawy, Łodzi, Lwowa i innych miast przeprowadzają energiczne treningi.

HENRYK BERNSTEIN, jeden z najlepszych sędziów bokserskich świata, przyjedzie specjalnie z Paryża na Makkabjadę do Palestyny celem prowadzenia zawodów bokserskich. Dotychczas zgłosiły się do boksu zespoły żydowskie Anglji, Niemiec Egiptu i Polski.

ŻYDOWSKA REPREZENTACJA PIŁKARSKA AUSTRALJI będzie faworytem na Makkabjadzie. Przyjedzie ona do Palestyny już w II połowie lutego br. i przywozi ze sobą drogocenny puhar złoty pamiątkowy jako podarunek żydostwa australskiego pierwszej Makkabjadzie.

DROR (LWÓW) obchodzi w roku bieżącym 30-lecie swego istnienia, oraz 30-letni jubileusz pracy zasłużonego swego prezesa inż. Zinna. Z tej okazji odbędzie się dn. 1. lutego br. w Sławsku bieg narciarski o mistrzostwo klubów żydowskich.

KAŁUŻA napisał podręcznik dla piłkarza, wydaniem którego zajmie się PZPN.

WALNE ZEBRANIE PZPNu odbędzie się 20 i 21 lutego w Warszawie. Zapadnie na niem ostateczna decyzja co do sytsemu mistrzostw ligowych i okręgowych na podstawie wniosków Ligi i CZPNów.

LINTZMAYER, były trener piłkarski Turystów i LKSu, dawny gracz Rapidu wiedeńskiego, zmarł **ostatnio nagle w 46 roku życia na udar serca we Wiedniu.**

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 22

Styczeń
5
Wtorek
26 Tebet 5692

Zachód słońca 15 m. 37

Zapowiedź przyjazdu Jaffego do Krakowa

Z końcem bieżącego miesiąca upływa rok od czasu przeprowadzenia ostatniej akcji na rzecz Keren Hajesod w Krakowie. Z prawdziwą satysfakcją należy stwierdzić, że większość deklarantów krakowskich, mimo wzmagającego się wciąż kryzysu, wywiązała się z honorem ze swych zobowiązań wobec Funduszu Odbudowy Palestyny. Suma wpływów rocznych z Krakowa nie jest o wiele mniejsza od wpływów w rekordowym roku ubiegłym.

Obecnie stoimy u progu nowej akcji. Według ostatnio otrzymanych wiadomości, będzie tegoroczną akcję prowadzić osobiście naczelny dyrektor centrali Keren Hajesod w Jerozolimie **Leib Jaffe**, który przeprowadził niedawno z wielkim sukcesem propagandę Keren Hajesod w Anglji i Irlandji.

Zapowiedź przyjazdu Dyr. Jaffego do Krakowa wzbudzi niezawodnie żywe zadowolenie w szerokich kołach pro-palestyńskich, albowiem wybitna indywidualności osobisty urok Jaffego zjednały mu tutaj wielu przyjaciół, a współpraca jego zapewni sprawie, której jest orędownikiem, pewny sukces.

Kto wygrał dolarówkę?

Ciągnienie dolarówki w dn. 2 bm. dało następujący wynik (częściowo przez nas już onegdaj podany):

Główna wygrana 12.000 dolarów padła na Nr. 969.307.

Dol. 3.000 na Nry: 1405354. 459794.

Dol. 1.000 na Nry: 1035420. 122506. 784723. 384144, 1440507. 355893, 461719.

Dol. 500 na Nry: 738166. 1191719, 934630. 745747. 833924. 1038722. 755578. 1198462, 963685. 1205129.

Dol. 100 na Nry: 573351, 756779, 580299. 1170056, 722795. 1297271, 1239834. 1485179. 1443516, 304453, 828432. 1495287. 1356980, 272278 42596. 383169, 1125595, 882326. 27142, 948837, 1148925, 757272. 92050, 165111, 235278, 1227596, 1054420. 347906, 1321519, 1226150, 1028663, 549242, 913077, 1382313, 729073. 454195, 1219710 450301, 1376837. 854451, 696254, 1196509. 213544 334845, 649301. 607274. 1179282, 549198, 588450. 594359. 1394185. 817155, 35458, 1381829. 737659. 1496345, 1477093. 1195008. 676556. 191410. 333308 391514. 1187678. 569834, 511931, 1268498. 643214 49132, 289885. 436057. 597870, 1267398, 465597, 1245944. 375875.

——o§o——

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK**: ul. Grodzka 22, plac Matejki 3, ul. Sienkiewicza 2. Rakowicka 12, Dietla 36 i plac Zgody 18

— **KAPRYSY ZIMY**. Dziwnemi doprawdy niespodziankami darzy nas tegoroczna zima. Po krótkim okresie mrozów w grudniu, nastąpiła odwilż, która trwała kilka dni. Z końcem ubiegłego tygodnia pogoda uległa zmianie, temperatura nagle spadła, dochodząc w sobotę do 11-stopniowego mrozu: raj dla hokejistów. W nocy z soboty na niedzielę nastąpiło nagle załamanie się mrozu i gwałtowny wzrost temperatury. W niedzielę rano na termometrze 2 stopnie ciepła. Koło południa zaczął padać deszcz — niczem w kwietniu Hokej z Kanadą — na wodzie. Pod wieczór uległa pogoda znów zmianie Deszcz przemienił się z początku w mokry śnieg. W ciągu nocy padał bez przerwy gęsty śnieg Wczoraj rano ujrzeli mieszkańcy miasto w przepysznej białej szacie Zima w całej krasie i okazałości. W ciągu dnia niebo wypogodziło się zupełnie. W **godzinach wieczornych opadła gęsta mgła**. e

Bankructwo Amstelbanku przed sądem w Krakowie

Amstelbank ofiaruje wierzycielom 35 proc.

Jak się dowiadujemy, sąd okręgowy w Krakowie (wydział handlowy) zatwierdził wniosek Amstelbanku na otwarcie **postępowania ugodowego z dniem 31 grudnia 1931.** Zarządcą ugodowym mianowany został adwokat dr. **Skąpski**, zaś jego zastępcami mianowani zostali adwokaci **dr. Ader, poseł dr. Bogdani i dr. Miksiewicz.** Komisarzem ugodowym z ramienia sądu ustanowiony został sędzia sądu okręgowego Jaworski.

Otwarcie postępowania ugodowego ma wielkie znaczenie dla wierzycieli Amstelbanku — obywateli polskich. W związku z tem możemy donieść, iż **w terminie do 1 lutego zgłosić należy wszelkie pretensie do Amstelbanku,** zaś na 12 lutego wyznaczona została audjencja ugodowa. Ze względu na ważność sprawy sąd zamierza w myśl ustawy o postępowaniu ugodowem zamianować z urzędu **radę nadzorczą z pozagrona wierzycieli banku.** W skład rady wejdzie około 5 członków.

Zadaniem zarządcy ugodowego będzie **zbadanie stanu aktywów i pasywów Amstelbanku** i złożenie sprawozdania sądowi, czy propozycja ugodowa tego banku odpowiada rzeczywistemu stanowi majątku jego.

Jak się dowiadujemy Amtelbank proponuje wierzycielom 35 procent.

W najbliższych dniach uda się adwokat dr. Skąpski do Amsterdamu by na miejscu przeprowadzić badania. Jak nam donoszą, Amstelbank passywa swoje podaje na **109 miljonów guldenów holenderskich** (w tem 6 miljonów wierzytelności uprzywilejowanych). Aktywa Amstelbanku wynoszą 92 miljony, a po odliczeniu wierzytelności uprzywilejowanych — 86 miljonów holenderskich.

W Polsce winien jest Amstelbank 2,200.000 guldenów,

zaś wierzytelności Amstelbanku w Polsce (gminy i przemysł) wynoszą około 30 miljonów guldenów.

W wyniku otwarcia postępowania ugodowego nie mogą być prowadzone żadne egzekucje przeciwko bankowi, wszystkie egzekucyjne prawa zastawu, które uzyskano w ciągu ostatnich 60 dni przed otwarciem postępowania gasną, dalej, nieważne stają się wszystkie kompensaty przeprowadzone przez dłużników banku, którzy nabyli pretensje do banku w ostatnich sześciu miesiącach przed otwarciem postępowania ugodowego, jeśli w chwili nabycia pretensji do banku wiedzieli o niewypłacalności.

Rzecznikiem spraw Amstelbanku na Polskę jest adw. dr. Wasserberg.

— **ZAKAZ ZBIÓREK PIENIĘŻNYCH — AŻ DO KWIETNIA.** Ministerstwo spraw wewnętrznych oraz urząd wojewódzki **wstrzymały aż do kwietnia br. wydawanie wszelkich zezwoleń na zbiórki ogólno- krajowe,** chcąc, aby w tym czasie cały wysiłek społeczeństwa został przedewszystkiem skierowany na odcinek pomocy bezrobotnym jako wysuwający się w obecnej chwili na pierwszy plan. Wnoszenie więc podań o zezwolenie na urządzanie zbiórek jest w obecnej chwili, **ża do końca kwietnia bezprzedmiotowe**. Podania te będą rozpatrzone dopiero po upływie miesiąca kwietnia.

— **ARESZTOWANIE NA SALI SĄDOWEJ.** W dniu wczorajszym odbywała się przed trybunałem Sądu okręgowego rozprawa przeciw niejakiemu Piotrowi Jaglarzowi z Wieliczki oskarżonemu o zbrodnię zgwałcenia, dokonaną na osobie niejakiej Bożeny K. W toku rozprawy na wniosek prokuratora aresztowano jednego ze świadków Sebastjana Kota, który starał się zmienić poprzednie swoje zeznania na korzyść oskarżonego. Po przesłuchaniu oskarżonego oraz licznych świadków zapadł wyrok, zasądzający Jaglarza na karę półtora lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Jaglarza odstawiono wprost z sali rozpraw do więzień sądowych.

Trybunałowi przewodniczył so. Pilarski, oskarżał prokurator Boryczko, pokrzywdzoną zastępował dr Jan Bader, zaś oskarżonego Jaglarza bronił dr. Zimetbaum.

— **SKRADZIONE PŁASZCZE.** Z mieszkania Sali Goldgrabowej przy ul. Wielickiej 73 skradziono dwa płaszcze damskie wartości 250 zł.

— **ZA PORZUCENIE DZIECKA** 2-miesięcznego w bramie domu przy ul. Wolskiej 4, została aresztowana matka tegoż, Anna Janiczek (lat 21) służąca, zam. Sławkowska 6.

— **„KOMUNISTYCZNY“ DJABLIK DRUKARSKI.** Jeśli osławiony djablik drukarski wypłata figle w poważnych artykułach, to dlaczegóż miałby ominąć rubrykę humorystyczną?! Onegdaj właśnie na ostatniej stronie numeru, w kąciku obrazkowym wydrukowano zamiast „komuśeie się ukłonili, ojcze?“ — „komuniści się ukłonili itd., przez co żart stał się niezrozumiały, djablik natomiast drukarski zdemaskował się jako „ komunista. Najlepiej zamknąć go do paki..

——o§o——

ZMARLI: Minka Tenenbaum l. 12 (z Chęcin p. Tarnów).

——o§o——

——o§o——

„Proces żydowskiego Horaka“

Praga. (ŻAT) Komisja lekarska dokonała ekshumacji zwłok dwóch chłopów Huczyka i Kurki, zastrzelonych rzekomo w roku 1918 przez ówczesnego żandarma-Żyda Weissberga. W związku z tem korespondent ŻAT-nej dowiaduje się z wiarygodnego źródła, co następuje: Weissberger służył w stopniu żandarma w armji autrjacko-węgierskiej. W r. 1918 z oddziału żandarmerji, w którym służył Weissberger, wysłano patrol do wioski Zbinec celem przywrócenia porządku i uchwycenia kilku rabusiów. Patrol zastrzelił wówczas dwóch mieszkańców tej wioski. Aczkowiek Weissberger nie był wyznaczony do tego patrolu, to jednak władze sądowo-wojskowe pragną wciągnąć go w tę sprawę celem skonstruowania **„procesu żydowskiego Horaka“.** Obrona Weissbergera jest w posiadaniu dowodów, iż żaden z żandarmów, którzy dokonali egzekucji na dwóch chłopach, nie jest identyczny z Weissbergerem. Obronie znane są nazwiska wszystkich żandarmów tego patrolu. Przebywają oni obecnie na Węgrzech.

KOMUNIKATY

— **W NOWYM LOKALU TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO** (Szpitalna 40, II p.) wygłosi prof. dr. Leon Chwistek odczyt pt. „Tragedja werbalnej metafizyki“ (Krytyka fenomenologizmu) we czwartek 7 bm. o g. 6 wiecz. Goście mile widziani.

— **NOWOOTWARTY LOKAL „HAPOELU“.** Przyjmuje się codziennie wpisy członków. Bibljoteka otwarta codziennie od godz. 7—10 wieczór.

HOKEIŚCI NIEMIECCY W KRAKOWIE

We czwartek 7 bm. przyjeżdża do Krakowa świetna niemiecka drużyna hokejowa „S. C. Brandenburg“, która podczas swego pobytu w Polsce odniosła szereg sukcesów. M. in. pobili hokeiści niemieccy reprezentację Rumunji 2:0, drugi team Polski 2:0. W Krakowie spotkają się hokeiści niemieccy z drużyną Makkabi we czwartek o godz. 8-ej wiecz. na torze Makkabi Ze względów propagandowych ceny wstępu niskie.

ODWOŁANIE POPISÓW ŁYŻWIARSKICH. Ze względu na konieczność wyjazdu zawodników zagranicznych do Berlina i Pragi, zostały dzisiejsze i jutrzejsze popisy łyżwiarskie odwołane.

POLSKA—AUSTRJA mecz zapaśniczy rozegrany zostanie w lutym br w Krakowie.

SCHMELING—WALKER walczyć będą 26. lutego br. w Miami na Florydzie, zaś Carnero—Bouquillon spotkają się 11 bm w Paryżu.

4 **WYBITNI SPORTOWCY** odjechali 28. 12. ub roku na statku „Europa“ do Ameryki. Są nimi: Schmelling, Graffström, Najuch i Nüsslein.

Walne Zgromadzenie
Tow. „Krakowski Teatr Żydowski"

Ostatnio odbyło się w sali teatralnej, ul. Bocheńska 7, w obecności przeszło 200-tu członków V-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Krakowski Teatr Żydowski" w Krakowie. Zagaił Zgromadzenie przewodniczący p. Fryderyk S. Freund. — Sprawozdanie kasowe za ubiegły czas złożył skarbnik p. I. Halpern, zaś z działalności Towarzystwa sekretarz p. Henig. Sprawozdanie Komisji Kontrolującej złożył p. M. Fischer.

Nad sprawozdaniami rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: Landerer, Blum jun., Gebürtig, Einsiedler, Dr. Schlang, Eisner, Landau, artyści Chasz i Kadisz, oraz inni, poczem na wniosek p. M. Fischera w imieniu Komisji kontrolującej Walne Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie absolutorjum i podziękowanie ustępującemu Zarządowi.

Nas ępnie Walne Zgromadzenie uchwaliło przez aklamację trzy wnioski przewodn. p. Fryd. S. Freunda: 1) podziękowanie Radzie Miejskiej m. Krakowa, a w szczególności P. Prezydentowi Belinie Prażmowskiemu, za wypłaconą subwencję i przyrzeczenie dalszej wydatnej pomocy po nowym roku; 2) podziękowanie dla Koła Obywatelskiego w Krakowie za udzielenie Towarzystwu „Krakowski Teatr Żydowski" stałej subwencji oraz 3) energiczny protest przeciw kahałowi w Krakowie, z powodu niesubwencjonowania Towarzystwa „Krakowski Teatr Żydowsk.", jedynej tak doniosłej instytucji kulturalnej w Polsce.

Po uchwaleniu przez Walne Zgromadzenie kilku wniosków natury artystycznej, gospodarczej i organizacyjnej, przekazanych nowemu Zarządowi do załatwienia, wybrało Walne Zgromadzenie jednomyślnie nowy Zarząd, który następnie ukonstytuował się jak następuje: przewodniczący p. Fryderyk S. Freund, wiceprzew. p. Ign. Halpern, sekretarz p. Ch. Henig, skarbnik p. J. Goldman. Członkowie Zarządu pp.: J. Berger, M. Fischer, L. Freiwald, M. Rozmaryn, A. Rose, B. Sperber, Runa Wellnerowa i S. Wellner. Komisja kontrolująca pp.: S. Sandhaus, I. Gassner, D. Ginzig. Sąd Polubowny: M. Gebürtig, J. Landau, Dr. D. Schlang.

Na temże posiedzeniu wyłonił Zarząd kilka komisyj, a mianowicie: finansową, gospodarczą i artystyczno-propagandową, celem rozszerzenia pola pracy, reorganizacji Towarzystwa i przeprowadzenia propagandy na szerszą skalę.

SALA BOLOŃSKIEGO

„Wesoły Świerszcz"

Ze szczerą sympatją odnieść się należy do młodziutkiej imprezy, która w sali Bolońskiego otworzyła swe podwoje dla publiczności spragnionej wesołości, żartu, satyry. Ma wprawdzie oblicze jeszcze niewyraźne, ale zapał „cuda działa".

Dużo dobrej woli, szczerego odania się i bezinteresownej pracy włożono w tę imprezę, która w Krakowie wypełnić może lukę, dotkliwie dotychczas odczuwaną. Wszak brak nam kabaretu artystycznego, a gościnne występy artystów warszawskich są improwizowane okolicznościowo.

Dlatego przy całej sympatji — należy powiedzieć prawdę „Wesoły Świerszcz" ma racje bytu na naszym gruncie, ale trzymać się powinien zdala od szablonu i rutyny kabaretowych artystów zawodowych — chociażby tylko dlatego, że z nimi rywalizować nie warto. Niestety pierwszy program pod tym względem wiele pozostawia do życzenia.

Mniej szmoncesów — a więcej satyry przydałoby się młodej braci. Więcej odwagi w szukaniu nowych dróg wywalczy tej nowej placówce zainteresowanie publiczności. Przyjdą z początku snobi, ale przyjdą też i ci nieliczni wielbiciele nowatorstwa, którym znudziły się już doszczętnie spłowiałe formy ekspresji.

Wiem, że organizatorzy duże mają trudności do przezwyciężenia, a przedewszystkiem brak im pomocy młodych poetów rewolucyjnych. Do nich zwracam się z apelem: Poeci na front. Nie pozwólcie by upadła placówka, która wiele dobrego może zdziałać.

Świadczy o tem chociażby pierwszy już program. (-si).

Klęska abstynentów w Finlandji

Helsingfors 4. I. PAT. Według wyniku referendum w sprawie prohibicji, wypowiedziało się 206.800 osób za dalszem trwaniem prohibicji, 10.300 za pewnemi ograniczeniami, 52.000 za całkowitem zniesieniem prohibicji.

Alarmujące pogłoski
na temat defraudacji w jednym z banków warszawskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 4. I. Sin. Dzisiejsza poranna prasa berlińska przyniosła wiadomość o olbrzymiej defraudacji w jednym z warszawskich banków, który rzekomo wskutek tego został zachwiany. **Wiadomość ta jest nieprawdziwa.** Chodziło tu o defraudację większej sumy pieniężnej, której dopuścił się w jednym z banków warszawskich wyższy urzędnik. Przygotował on paszporty zagraniczne dla siebie, swojej żony i dwóch synków, poczem po zdefraudowaniu pieniędzy wyjechał przed świętami, opowiadając znajomym, że jedzie na urlop do Marokka. **Wiadomość o zachwianiu banku jest prawdziwa. Podobno władze są już na tropie defraudanta.**

Rokowania sowietów z Łotwą i Rumunją o pakt nieagresji

Ryga 4. I. PAT. Jutro przybywa do Rygi członek komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Sowietów Stomoniakow celem podjęcia rokowań w sprawie łotewsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Jednocześnie Stomoniakow będzie prowadził rokowania z przedstawicielem Rumunji w sprawie rumuńsko-sowieckiego paktu o nieagresji.

Podpisanie polsko-greckiego traktatu arbitrażowego

Warszawa 4. I. PAT. Dnia 4 stycznia br. nastąpiło w Warszawie podpisanie traktatu przyjaźni, koncyliacyjnego i arbitrażowego między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Grecką. Powyższy traktat podpisany został ze strony Polski przez p. Augusta Zaleskiego, ministra spraw zagranicznych, ze strony Grecji przez p. Lagoudakisa, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Grecji w Warszawie.

Porozumienie polsko-czeskie

Morawska Ostrawa. 4. 1. PAT. Polski komitet międzypartyjny zaaprobował jednomyślnie wysunięty przez stronnictwo ludowe projekt zwołania porozumiewawczej konferencji polsko-czeskiej. Jako delegatów ludności polskiej wybrano posła Chobota, posła dra Buzka, b. posła dra Wolfa oraz prezesa Macierzy Szkolnej, dyr. Feliksa. Termin konferencji ustalony zostanie w porozumieniu z reprezentantami ludności czeskiej. Prawdopodobnie wyznaczony on będzie na początek marca br. Obecnie czynione są już z obu stron zarówno polskiej, jak i czeskiej, odpowiednie przygotowania do konferencji.

Redukcja płac kolejarzy w Austrji

Wiedeń. 4. 1. PAT. Dzisiaj nastąpiło porozumienie między stronnictwami większości rządowej a opozycją socjaldemokratów w sprawie ustawy o sanacji kolei austrjackich. Według tego porozumienia, skreślenia poborów niższych wynieść mają 5 procent, poborów średnich 6 i pół proc., wyższych 7 i pół proc. Emerytury zostaną obniżone o 4 proc. Zupełnie zniesione zostaną dodatki letnie i wigilijne. W myśl umowy, oszczędności personalne przy kolejach austrjackich wyniosą 23 miljonów szylingów, zamiast pierwotnie projektowanych 34 miljonów. Jak słychać w kołach parlamentarnych, stronnictwa większości zgadzają się na ten układ.

Dzikie strajki w Berlinie

Berlin. 4. 1. PAT. W związku z przeprowadzaniem zniżki płac wybuchł dziś szereg dzikich strajków w berlińskich zakładach fabrycznych, zwłaszcza przemysłu metalowego. Policja aresztowała kilku komunistów, którzy starali się nie dopuścić do pracy grupę robotników kanalizacyjnych. Jedna zmiana robotników gazowni przedmieścia Lichtenberg postanowiła natychmiast przystąpić do strajku, nie czekając na wynik narad delegatów robotników z zarządem miejskich zakładów użyteczności publicznej.

Zima daje się we znaki!

Wiedeń 4. I. PAT. Od dwóch dni szaleje w Wiedniu i całej Austrji burza przy znacznem podwyższeniu temperatury. W dolinach alpejskich pada deszcz. Rzeki górskie wezbrały. We Wiedniu burza wyrządziła znaczne szkody. Wielokrotnie wzywano straż ogniową.

Wiedeń 4. I. PAT. Z Białogrodu donoszą, że w szeregu okolic Jugosławji panują nadzwyczaj silne mrozy. W Plevlje spadła temperatura ubiegłej nocy do minus 28 stopni, w Kraljewo do 21 st., w Gradiste w Serbji Wschodniej do 20 st. W samym Białogrodzie temperatura wynosi tylko —5 stopni, a w Splicie na wet plus 3 st.

Bukareszt 4. I. PAT. Obfite śniegi, jakie spadły w całym kraju, wywołały trudności w komunikacji kolejowej. Wiele bocznych linij kolejowych zostało zasypanych. Z Besarabji i Bukowiny podają, iż spadły tam śniegi do wysokości 2 metrów.

Z OSTATNIEJ CHWILI

WSZECHPOLSKI ZJAZD RABINÓW

Warszawa 4. I. PAT Dziś o godz. 8 wieczór w sali gliny żydowskiej nastąpiło otwarcie wszechpolskiego zjazdu rabinów. W zjeździe bierze udział 450 rabinów.

Po wyborze prezydjum zjazd wysłał depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczplitej, marsz. Piłsudskiego, premjera Prystora i ministra WR i OP. Jędrzejewicza.

—oSo—

Mecz hokejowy Polska — Rumunja 2:1

Krynica 4. I. W dzisiejszem spotkaniu w ramach międzynarodowego turnieju hokejowego Polska zwyciężyła Rumunję w dwóch tercjach w stosunku 2:1. Wynik trzeciej tercji nieznany, gdyż spotkanie odbyło się w godzinach wieczornych, a urząd pocztowy otwarty jest w Krynicy tylko do godz. 9 wieczór.

— Z TOW. OPIEKI NAD NIEWIDOMĄ I GŁUCHONIEMĄ DZIATWĄ ŻYD. W BOJANOWIE. Sekcja tow. w Krakowie na ostatniem posiedzeniu wybrała nowy komitet pod protektoratem W.P. Dra Filipa Eisenberga, w skład którego weszli pp. Henryk Fleischer, jako prezes, Marja Lichtigowa i r. d. Chozner wiceprezes, Drowa Chameidesowa skarbniczka i cand. med. Knaul sekretarz. Ponadto należą do wydziału Panie: Fleischerowa Eugenia, Drowa Kornreichowa, Helena Lichtigowa i Hanka Perlbergerowa. Do komisji kontrolującej wybrano pp. radcę Inż. Rosthala, Dra E. Schinagla, Dra I Sroke

REWIZJONIŚCI GDAŃSCY NIE WYSTĄPILI Z ORGANIZACJI SJON. W tych dniach odbyło się walne zebranie Związku rewizjonistów w Gdańsku. Znaczną większością głosów uchwalono nie wystąpić z organizacji sjonistycznej.

Straszna tragedja miłosna w Jęzorze pod Chrzanowem

Para narzeczonych ginie śmiercią samobójczą w płomieniach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Sosnowiec. 4. 1. (K) Wczoraj rozegrał się w Jęzorze w powiecie chrzanowskim straszny dramat. Wieczorem przybył na plażę w Jęzorze właściciel tejże Ignacy Farber ze swoją narzeczoną, Marją Tojką. Para narzeczonych zajęła miejsca w lokalu restauracyjnym, położonym na plaży, obecnie nieczynnym. Farber urządził sutą libację, na którą zaprosił też dozorcę budynku i podarował mu nowy garnitur, poczem kazał mu się oddalić. Późnym wieczorem wracał z kolei brat Ignacego, Maurycy Farber i zauważył, że **budynek plażowy stoi** w płomieniach. Zaalarmowanej policji przedstawił się okropny widok. W zgliszczach palącego się budynku leżały zwłoki Farbera i Tojki. **Jak ustaliło dochodzenie, Farber zastrzelił Tojkę, oblał ją benzyną i podpalił zwłoki.** Następnie strzelił do siebie w skroń, oblawszy się poprzednio również benzyną. Przyczyna tego strasznego kroku jest różnie komentowana. Najprawdopodobniej podłożem tragedji była niemożność zawarcia małżeństwa z powodu przeszkód rodzinnych. Tojkówna była bowiem chrześcijanką a Farber Żydem.

Niebywałe mrozy w Hiszpanji

Paryż. 4. 1. (B). Donoszą z Madrytu o niebywałych mrozach, jakie nawiedziły całą Hiszpanję środkową i północną. Przeciętna temperatura ubiegłej nocy wahała się w granicach między 15 a 25 stopniami poniżej zera. W Madrycie zanotowano 18 stopni mrozu. Z różnych stron nadchodzą wiadomości o ofiarach w ludziach. Tak gwałtowny spadek temperatury, jakiego nie notowano w Hiszpanji od niepamiętnych czasów wyrządził znaczne szkody w kulturach winnych i owocowych. Komunikacja kolejowa jest w znacznym stopniu utrudniona. Silne mrozy panują również we Francji południowo-zachodniej.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 4. 1. 1932. Akcje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 105.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 79.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół utrzymaną. Ruch słaby. Większość papierów bez zainteresowania. Robiono jedynie z papierów bankowych Bankiem Polski po kursie ustalonym bez zmiany i z papierów procentowych 4-proc. Prem Poż. inwestycyjną nieco mocniej. Obroty stosunkowo małe.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Poszukiwano 3-proc. Poż. Budowlaną w płaceniu 31 i 4-proc. Prem. Poż. dolarową 42.75 bez notowania.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany. Popyt niewielki pokryty dostateczną ilością materjału. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89 i pół do 8.91 i pół, czeki bankowo 8.90—8.92. Kursa orjentacyjne: Marka niemiecka 210—212. Funt szterling 30.25—30.75. Frank szwajcarski 174.25—174.75.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 4. 1. 1932 Ceny transakcyjne: żyto 80 ton 27 i jedna czw., pszenica 90 ton 24 i trzy czw., 15 ton 24 i pół, ceny orjentacyjne: owies 22 i trzy czw. do 23 i jedna czw., mąka żytnia 65-proc. 37 i pół do 38 i pół, pszenna 65-proc. 36 i trzy czw. do 38 i jedna czw., otręby żytnie 15.75—16.25, pszenne 14—15 grube 15—16. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 4. 1. PAT. Akcje: Bank Polski 105, Powszechny Kredyt. 100, tendencja utrzymana. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 31.25, 31.75, 31.50, 4-proc inwestycyjna 80.50, 80, 4-proc. inwest. seryjna 86.75 5-proc. konwersyjna 37.75, 4-proc. dolarowa 42, 42.50, 7-proc. stabilizacyjna 50. 52.75, 51, 10-proc. kolejowa 100, Listy zast. BGK. bez zmiany. Tendencja dla listów zastawniczych mocniejsza, dla pożyczek przeważnie mocniejsza.

Waluty: Dolar 8.90, 8.92, 8.88. **Dewizy:** Londyn 30.40, 30.37, 30.52, 30.28. Nowy Jork 8.921, 8.941. 8.901, telegraf. 8.927. 8.947, 8.907. Paryż 35.05. 35.14. 34.96, Praga 26.41.5, 26.48, 26.35. Szwajcarja 174.20, 174.63, 173.77. Berlin prywatny 211.80. tendencja niejednolita.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 4. 1 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.60—169.60, Budapeszt 121.29 i pół. Bukareszt 4.2580—4.2980, Londyn 23.95—24.15. Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.92—28.08, Praga 21.01 i pół 21.13 i pół. Warszawa 79.46—79.94, Zurych 138.35—139.15. Amerykańskie 707.75—713.75. Belgijskie 98.10—98.90. Niemieckie 168.20—169.40, Angielskie 23.78—24.02. Francuskie 27.80—28, Włoskie 36.06—36.34, Polskie 79.30—79.90. Rumuńskie 4.24—4.28. Szwajcarskie 137.85—139.05

Papiery wartościowe: Lwów Czerniowce 24, Browary Lwowskie 35 i pół, Zieleniewski 9 i trzy czw., Karpaty 1.59, Galicja 12.75

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 4. 1 PAT. Paryż 20.10, Londyn 17.28, Nowy Jork 512 i trzy ósme. Belgja 71.20. Włochy 25.85. Berlin 121.30, Praga 15.17 i pół, Warszawa 57.50 Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.07.

Przymierze hitlerowców z cuzistami

Bukareszt. (ŻAT) Z wiarygodnego źródła donosza, iż w związku z pobytem przywódcy narodowo-socjalistów niemieckich Karola Motza w Bukareszcie zawarty został układ współpracy między hitlerowcami niemieckimi a cuzistami rumuńskimi. Po dłuższych obradach spisano protokół, składający się z 16 punktów i m. in. gwarantujący nietykalność zachodnich granic Rumunji. Protokół ten był podobno podpisany przez 6 przywódców stronnictwa prof. Cuzy w imieniu „Ligi dla obrony narodowo-chrześcijańskiej".

Dochodzenia w sprawie spisku hitlerowskiego umorzone!

Berlin, 4. 1 PAT. „Welt am Montag" donosi: na zarządzenie nadprokuratora Rzeszy wstrzymane zostały dochodzenia karne przeciw autorowi głośnej manifestacji narodowych socjalistów drowi Bestowi. Decyzję swą nadprokurator Rzeszy uzasadnia **brakiem dowodów winy.** „Welt am Montag" stwierdza, że krok nadprokuratora jest wyraźnym afrontem dla kanclerza Brüninga, który w swoim czasie publicznie napiętnował nielegalne poczynania hitlerowców w Hesji, zapowiadając bezwzględne represje przeciw wszelkim tego rodzaju planom wywrotowym.

Kto będzie prezydentem Niemiec?

Berlin, 4. 1 PAT. „Montag Morgen" wymienia jako ewentualnych kandydatów na stanowisko prezydenta Rzeszy ministra Reichswehry Groenera, b. ministra Goeslera oraz przywódcę narodowych socjalistów Hitlera. Groener popierany ma być przez koła centrowe. Wrazie gdyby narodowi socjaliści zdecydowali się wysunąć kandydaturę Hitlera po uzyskaniu przez niego obywatelstwa niemieckiego, socjaldemokraci zmuszeni będą do poparcia Groenera. Wszystkie te kombinacje zależne są od decyzji obecnego prezydenta Rzeszy Hindenburga, a mianowicie, czy zechce on ponownie ubiegać się o ten urząd.

Strajk w Zagłębiu Ruhry

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Essen. 4. 1. (Sch) W następstwie propagandy komunistycznej, w niektórych kopalniach węgla Zagłębia Ruhry wybuchł dziś częściowy strajk górników. Liczba strajkujących w niektórych kopalniach przekracza 50 proc. zatrudnionych. W Essen zanotowano dziś rano liczne akty teroru ze strony agitatorów komunistycznych. Na przedmieściu Borbeck komuniści zniszczyli zwrotnice tramwajowe i powyrywali bruk uliczny, układając z niego zapory na torach tramwajowych. Doszło też do strzelaniny, obeszło się jednak bez ofiar w ludziach. Policja aresztowała około 100 agitatorów.

Wielka powódź w Szkocji i w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 4. 1 (L). W następstwie długotrwałych deszczów wiele rzek w Szkocji wystąpiło z brzegów, zalewając wielkie przestrzenie kraju. Część miasta Glasgowa stoi pod wodą. Tysiące osób musiano ewakuować. W wielu miejscach komunikacja kolejowa została chwilowo wstrzymana.

* * *

Berlin, 4. 1 (Sch) Z Niemiec południowych, Bawarji i Saksonji nadchodzą wiadomości o groźnej powodzi. Po kilkudniowych mrozach dochodzących miejscami do 30 stopni poniżej zera, nastąpiła gwałtowna odwilż. Wskutek nagłych roztopów rzeki wezbrały i grożą wylewem. W Schwarzwaldzie wiele rzek wystąpiło z brzegów. Na wielu odcinkach kolejowych uszkodzone zostały mosty i nasypy. Pod Kehl wstrzymana została komunikacja kolejowa.

Sejm litewski — bez reprezentantów mniejszości narodowych

Kowno, 4. 1 PAT. Z oświadczenia dyrektora departamentu ministerstwa spraw wewnętrznyc dra Nowakasa można wnioskować, że przy wyborach do sejmu partje polityczne nie będą miały żadnego głosu. Przyszły sejm ma się składać z przedstawicieli 4-ech odrębnych instytucyj: izby rolniczej, izby handlowej i przemysłowej, przedstawicielstwa samorządu i izby pracy. Ta ostatnia ma być dopiero utworzona. Rząd opracowuje projekt odnośnej ustawy. Nie trzeba dodawać, że przy tego rodzaju sejmie, mniejszości narodowe będą zupełnie pozbawione wszelkich wpływów na całokształt życia politycznego kraju.

Jugosłowiańskie wybory

Belgrad. 4. 1. (R) W Jugosławji odbyły się wczoraj wybory do senatu. Wybierano połowę senatorów, tj. 46, gdyż drugą połowę wedle nowej konstytucji mianuje król. Podobnie, jak w wyborach do Skupsztyny, tak i teraz wybrani zostali wyłącznie kandydaci partji rządowej.

B. czeski minister Stribrny uniewinniony

Praga. 4. 1. (R) W procesie, toczącym się w Pradze od 3 tygodni przeciw dawnemu ministrowi kolei i przywódcy opozycyjnej czeskiej ligi narodowej Stribrny'emu, oskarżonemu o krzywoprzysięstwo zapadł dziś **wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary.**

Zlikwidowane powstanie w Argentynie

Nowy Jork. 4. 1. (R) Wedle doniesień z Buenos Aires, w północno-wschodniej Argentynie wybuchło powstanie przeciw rządowi generała Uriburu. Powstanie zostało rychło stłumione, bez większych ofiar w ludziach. Czterech powstańców zostało zabitych i kilkudziesięciu rannych. Aresztowano 12 osób. Większa część przywódców rewolty zbiegła na terytorium Urugwaju.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZY W MAKOWIE

W Makowie aresztowano Jana Dębnickiego i Stanisława Srokę, którzy nocy onegdajszej dokonali wspólnie włamania do sklepu Kazimierza Kołczaka w Rybicy, skąd skradli większą ilość wyrobów tytoniowych i artykuły spożywcze. Skradziony towar w całości odebrano. **Sprawców oddano do dyspozycji władz sądowych.**

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m

Wózki dziecinne i lalko we poleca znana od lat 20 firma Botwin, Kraków Floriańska 30. 2145ek

Oprawa obrazów, **Lustra** szlifowane poleca Kornhauser, Starowiślna 21. Tel. 171 09 692

LOKALE

Do wynajęcia słoneczny, duży frontowy pokój z utrzymaniem lub bez. Wiadom.: Librowszczyzna 1 II. p. 25g

Pokój dla 2 panów lub pań z utrzymaniem lub bez z użyciem łazienki, cena przystępna: Wita Stwosza 22, mieszkanie 3, oglądać można 12—4. 7g

LOKALU sklepowego w **Tarnowie Jaśle Katowicach** przy pryncypalnej i ruchliwej ulicy z oknem wystawowem poszukuję. Oferty z podaniem czynszu miesięcznego, rozmiarów lokalu, pod „Lokal sklepowy“ do Biura ogł. Statiera, Kraków Rynek 8

Pokój dla 1—2 inteligentnych panienek z utrzymaniem, telefon, łazienka, fortepian. Sebastjana 8 m. 2 2449x

Pokój elegancki z utrzymaniem lub bez dla 2-ch panienek przy inteligentnej osobie. Długa 64 m. 4 1004g

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk

znakomitej i niezwykle fascynującej powieści

FRANCISZKA WERFLA

jednego z najsławniejszych pisarzy współczesnych

noszącej w oryginale tytuł:

„Die Geschwister von Neapel“

w polskim przekładzie Leona Templera.

Najnowsza powieść Werfla, która spotkała się z entuzjastyczną oceną krytyki, wywoła niewątpliwie ogólne zainteresowanie wśród naszych Czytelników.

MIESZKANIE 2 pokojowe, słoneczne, z przedpokojem i kuchnią z komfortem, oraz 1 pokój z balkonem natychmiast od wynajęcia. Zgłoszenia: ul. Krakowska 32.

NAUKA I WYCHOWANIE

Immerglückowa Natalja rutynowana nauczycielka z dyplomem warszawskiego konserwatorjum udziela lekcyj gry fortepianowej, przygotowuje do szkół muzycznych. Metodą szybką i łatwą ul. Sebastjana Nr. 8 m. 2. telefon 107-14 2448x

Tańczyć nauczysz się **tanio** tylko w Szkole Tańców przy ul. św. Krzyża 7 **Uwaga:** Każdy taniec wyuczam w **jednej lekcji** indywidualnej pod gwarancją. 2447g

Do właścicieli domów w Berlinie

Małopolanin-naturalizowany Berlińczyk poleca się jako **administrator realności w Berlinie**, — pośredniczy przy sprzedażach i interwenjuje u wszystkich władz, w szczególności **podatkowych**. — Bliższe informacje i referencje udziela **W KRAKOWIE: adwokat Dr. M. Jassem, Plac Marjacki Nr. 1 i W TARNOWIE: Dr. J. Dresner adwokat.** 2151x

KONKURS

Zgodnie z konkursem na Rabina Gminy ogłoszony w Nowym Dzienniku dn. 17.XII 1931 r. zawiadamia się niniejszem, że termin zgłoszenia kandydatury przez odpowiednich kandydatów został przedłużony do dn. 18 stycznia 1932 r. 998g
Zarząd Gm. Wyzn. Żyd. w Proszowicach

„MECHANIKA“ Dietlowska 44 naprawia maszyny do pisania oraz zapalniczki. 1x

Wypożyczalnia książek

CZYTELNIA NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

Kraków, ul. św. Jana 8.

Rundt — Der Meusch wird umgebaut.
Seibert Das rote Russland.
Just — Mit Ilsebill freiwillig nach Sibirien.
Tretiakow — Feld-Herren.
Keller — Der Untergang des Judentums.
Siemsen — Russland ja und nein.

TROCHĘ HUMORU

W HOTELU.



— Tego już naprawdę zawiele, — w tej chwili ktoś ukradł mi spodnie, kiedy brałem kąpiel.

— To niemożliwe, łaskawy panie. U nas w hotelu niema kradzieży. Czy tylko pan dobrodziej jest pewny, że kiedy pan do nas zajechał, miał pan wogóle na sobie spodnie?

RÓŻNE

Do antykwarni i wypożyczalni nut poszukuje wspólnika (-czki) fachowca, z niewielkim kapitałem. Zgłoszenia pod „Nuty“ do Admin. Now. Dziennika. 4g

FIRANKI kapy, gabeliny, dywany i wyprawy ślubne poleca Wytwórnia artystyczn. robót ręcznych „MINA“ (PFEFFERBERG) Kraków, Senacka 8 Telefon 165-67

Wydaje się smaczne domowe obiady po zniżonej cenie. — Dietlowska 111 I. piętro, drzwi 7 786bp

Buchalter-bilansista znający wszystkie systemy zakłada księgi, bilanse, wykonuje wszelkie czynności biurowe za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia pod „Biegły“ do Adm. Now. Dziennika. 2387x



Fabryczny magazyn wózków
Kraków, Szpitalna 11

Zawodowy kurs, modnego trykotarstwa ręcznego

otwiera szkoła zawodowa dla dziewcząt żyd. „Ognisko Pracy“ w Krakowie, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Wpisy codziennie w kancelarji szkoły od godz. 11—1-ej. Telef. 158-21. — 4 miejsca zniżkowe.

Konc. Biuro BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

Wilhelma Leinkrama

Rewidenta ksiąg, zaprzys. znawcy sądow.

Kraków, Lubelska L. 23, Tel. 155-93

Organizuje biura. — **Zaprowadza i prowadzi księgowość praktyczną dostosowaną do przedsiębiorstwa i do wymagań SKARBOWO-PODATKOWYCH. Sporządza bilanse.** — Przeprowadza rewizje ksiąg — Stały nadzór — itd.

DODATKOWE WPISY NA KURSY JĘZYKOWE

(polski, niemiecki, angielski, francuski)

przyjmuje się od 1 stycznia 1932

W OGNISKU PRACY

Mikołajska 9, między 6—8 wiecz.

BUFET

zaopatrzony w zimne i gorące zakąski oraz znane z dobroci sałatki akoteż piwo okocimskie i pilźnieńskie, wódki, likiery i koniaki poleca:

Wojciech Olszowski

Kraków, Mały Rynek róg ul. Szpitalnej

BECHSTEIN

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONJE

Helena Smolarska

Kraków, ulica Szewska 9

REKLAMA DZWIGNIĄ HANDLU!!

RENUMERATA: w Krakowie prow.	miesięczn.	Zł. 6'00	kwartal.	Zł.	18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„	„ 6'20	„	„	18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„	„ 6'60	„	„	19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„	„ 10'60	„	„	30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana